

Narada w KC PZPR pod przewodnictwem E. Gierka

Potrzebny dalszy wzrost udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się 13 bm. pod przewodnictwem I sekretarza KC, Edwarda Gierka narada na temat obojętności rozwoju naszej gospodarki narodowej.

W naradzie uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz KC — Edward Babiuch, wicepremier — Mieczysław Jagielski, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Tadeusz Wrzaskowski, członkowie Sekretariatu KC — Zdzisław Kurowski i Zbigniew Zieliński oraz kierownik Zespołu Doradców Nauczających I sekretarza KC — Paweł Bożyk.

Celem narady, w której udział wzięli działacze partyjni szczebla centralnego i wojewódzkiego, ministrowie, dyktory przedsiębiorstw przemysłowych oraz handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, radcowie handlowi, było omówienie przedsięwzięcia nadajacego charakteru gospodarczego eksportowy charakter.

W dyskusji podkreślano, że Polska spełnia obecnie wszystkie podstawowe warunki niezbędne do rozszerzenia współpracy gospodarczej z zagranicą. Wysiłek inwestycyjny lat 70-tych przyczynił się do znacznej rozbudowy i unowocześnienia przemysłu. Dysponujemy rozwiniętym potencjałem produkcyjnym, który może wytwarzać obecnie dwu-

krotnie więcej różnego rodzaju produktów niż na początku dziesięciolecia. Mamy coraz lepiej kwalifikowaną kadrę inżyniersko-techniczną i handlową.

Współpraca z krajami socjalistycznymi, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim stworzyła możliwości znacznego zwiększenia skali produkcji, a tym samym rozszerzenia naszej oferty eksportowej. Poprzez współpracę tę pomysł nie rozwiązuje najważniejszych problemów naszej gospodarki w tym również zaopatrzenia w potrzebne jej surowce i materiały.

Mimo znacznego zwiększenia obrotów handlowych z zagranicą w latach siedemdziesiątych Dokończenie na str. 2

Targi Krajowe „Jesień-79”

Handel, przemysł i spółdzielczość sumują wyniki rozmów

Dzisiaj, w sobotę, zakończą się w Poznaniu 38 Targi Krajowe „Jesień-79”. Były one konfrontacją możliwości producentów z zapotrzebowaniem handlu. W wielu branżach na targach zdecydowano o poprawie — proponowane dostawy równoważyły, a nawet były większe od zamówień. Również wcześniej nadal się towary, których produkcja jest niewystarczająca. Największe niedobory wystąpiły w przemyśle: skórzanym, odzieżowym i meblarskim. Na ogół są one spowodowane tegoroczną zimą i kłopotami surowcowymi. Odrobinę zaległości nadal pozostaje z zadaniem o pierwszorzędnej ważności.

W tej sytuacji handel kontraktował także meble produkcyjne. Odnacza to, że nie są to umowy na dostawę konkretnych wyrobów, ale gwarantowane sobie prawo wskazania później co i w jakich ilościach, produkować. Jest to korzystna dla obu stron transakcja, uwzględniająca interesy klientów. Pozwa-

la ona niemal z dnia na dzień ustalić, co jest najbardziej potrzebne na przykład w sklepach odzieżowych.

Tegoroczna ekspozycja wyróżniała wysoka jakość wyrobów przemysłu i spółdzielczości. Potwierdzeniem tego był fakt, że branżowe komisje weryfikacyjne wycofały tylko 212 spośród 50 000 ocenionych wzorów. W widoczny sposób poprawiła się równocześnie estetyka wykonania wyrobów przemysłu elektromaszynowego, elektronicznego i meblarskiego, a także spółdzielczości pracy oraz rzemiosła.

Jak co roku, zorganizowane zostały na Targach wystawy pod hasłem „Szukamy producentów”. Bezsprzecznie są one bardzo potrzebne, ale nie mogą zdarzać się, aby prezentowane na nich wyroby w rzeczywistości nie były poszukiwanymi. Winić za to należy handel, który uważa, że brak mu pewnych towarów, w wystarczająco dużych ilościach proponowanych przez producentów.

Godne podkreślenia, że kon-

Dokończenie na str. 2

Z prac

Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 14 września br. Prezydium Rządu rozpatrzyło wspólne propozycje dostosowania organizacji budownictwa elektrowni i elektrociepłowni oraz przemysłu urządzeń energetycznych do szybko rosnących zadań i potrzeb energetyki.

Rozwój przemysłu, budownictwa mieszkaniowego oraz potrzeb bytowo-komunalnych wymaga odpowiedniego zwiększenia produkcji energii elektrycznej. Stąd wypływa konieczność podejmowania działań zmierzających do wydawnego zwiększenia dyspozycyjności mocy produkcyjnych w elektrowniach oraz usprawnienia gospodarki remontowej

Dokończenie na str. 2

55 rocznica urodzin

G. Lazara

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej György Lazara z okazji 55 rocznicy jego urodzin.

PAP

Święta narodowe Nikaragui

Meksyku i Kostaryki

Depesze z Polski

Z okazji święta narodowego Republiki Nikaragui, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosowali depeszę gratulacyjną do Rządu Jedności i Odbudowy Narodowej Nikaragui.

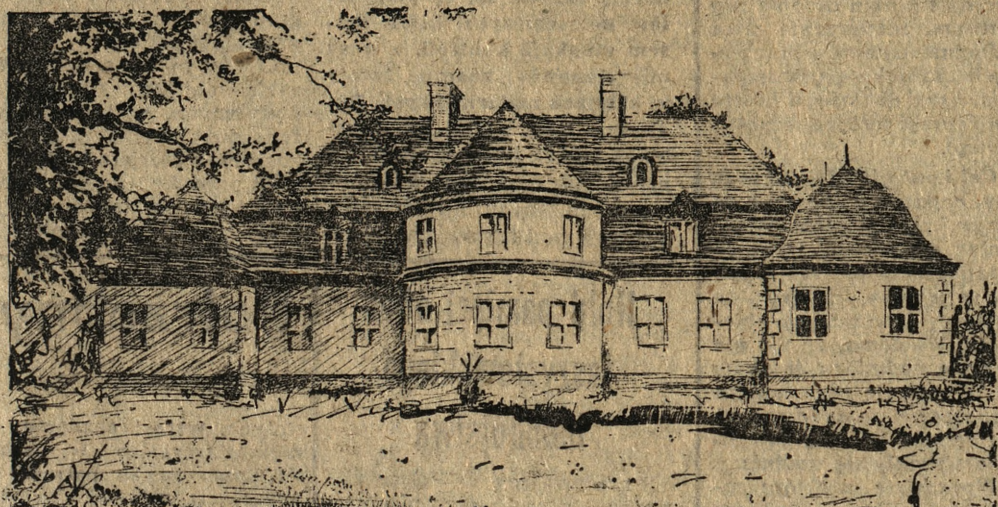
Z okazji święta narodowego Meksykańskich Stanów Zjednoczonych, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki Rodriga Carazo. (PAP)

Z okazji święta narodowego Republiki Kostaryki, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki Rodriga Carazo. (PAP)

2-milionowa tona rudy z ZSRR dla polskich hut

Kolejarze suchego portu PKP w Małaszewiczach (woj. białostockie) dokonali rozładunku kolejnej góry transportu radzieckiej rudy żelaza. W transporcie tym — licząc od początku br. — zawarta była 2-milionowa tona tego surowca przeznaczonego dla polskich hut. Pościąg z rudą zostały wyspedowane m. in. do hut w Szczecinie i Częstochowie oraz naszego największego kombinatu metalurgicznego w Katowicach. (PAP)

Dworek w Koszutach



W Koszutach koło Środy w województwie poznańskim znajduje się zabytkowy dworek barokowy z XVII wieku, przebudowany w wieku XVIII. W dworku mieści się muzeum.

Rys. — Andrzej Popiak

21 — 24 września

Poznań przygotowuje się do II festiwalu „Przyjaźń w pieśni”

Przez cztery wrześniowe dni w Poznaniu oraz niektórych mniejszych ośrodkach województwa, rozbrzmiewać będzie piękna muzyka chóralna. Z udziałem trzynastu zespołów z różnych regionów kraju od 21 do 24 bm. odbędzie się finał II Przeglądu Chórów z repertuarem pieśni polskich i radzieckich pod hasłem „Przyjaźń w pieśni”.

Impreza zrodziła się w Poznaniu i tutaj przed dwoma laty gościli najlepsi z najlepszych, wyłonieni w premierowej edycji festiwalu.

Do drugiej edycji „Przyjaźni w pieśni” — zorganizowanej podobnie jak w roku 1977 przez liczne organizacje i instytucje z Zarządzeniem Wojewódzkim Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych i Wydział kultury

ry i sztuki Urzędu Wojewódzkiego i Miejskiego na czele pod patronatem m. in. ZG TPPR, resortów — kultury i sztuki oraz oświaty i wychowania — przystąpiło prawie 80 chórów z najróżniejszych zakątków Polski. W gronie zakwalifikowanych do finału nie zabrakło zespołów z Wielkopolski. Reprezentować ją będą: chór „Hasło” z Domu Kultury Kolejarza „Schola Cantorum” i chór I Liceum Ogólnokształcącego im. K. Marcinkowskiego z Poznania, chóry — Studium Wychowawczy Przedszkoli z Ostrowa i Trzebnicy. Ponadto na konkursowej estradzie popisywać się będą ansamble z Jasła, Koszalina, Krakowa, Krasnegostawu, Torunia, Szczecina i Wrocławia.

Dokończenie na str. 2

Przy współudziale „Głosu”

Dwa dni imprez regionalnych w Poznańskim

W kilku miastach i gminach województwa poznańskiego sobota i niedziela upłyną pod znakiem — tradycyjnie już organizowanych we wrześniu — imprez regionalnych. Dwie z nich odbędą się przy współudziale „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”. Nawiąza do przeszłości Rakoniewic i Środy, ich dokonania w każdej dziedzinie oraz współczesnego oblicza; będzie to również okazja do wspólnej, uroczystej zabawy.

W programie „Średzkich sejmików kultury” jest wiele spotkań, wystaw, koncertów, zawodów sportowych i rekreacyjnych. Najważniejszym wydarzeniem obu dni będzie odsłonięcie pomnika Armii „Poznań”, poprzedzone sesją popularnonaukową o udziale mieszkańców tej ziemi w walce z okupantem we wrześniu 1939 roku. Odsłonięta też zostanie tablica upamiętniająca 60 rocznicę powstania w Środzie pierwszej drużyny harcerskiej. Działacze kultury z Poznańskiego spotkają się na kilku sejmikach, odbędą miejsko-gminne dożynki, w oba dni czynne będą stoiska jarmarku przedsiębiorstw handlowych.

„Dni Drzymałowskie” w Rakoniewicach także zapowiadają wiele interesujących imprez. Będzie więc sesja popularnonaukowa o chlubnych kartach historii miasta i gminy, w prowadzonej ulicznym zakładzie pracy w pomysłowy sposób zaprezentują swoje wyroby, paradować będą orkiestry dęte ze szkół noszących imię Michała Drzymały (jest on patronem także rakoniewickiej Zbiorczej Szkoły Gminnej), trwać będzie zlot młodzieży ZSMP. Na estradach wystąpią liczne zespoły, przygotowano festyny — dziecięcy i ludowy oraz wiele wystaw.

Atrakcje przyniosą też imprezy regionalne w Mosinie, Nowym Tomyślu i Pobiedziskach. W dwóch ostatnich miastach — imprezom „Jarmarkowi chmielcowemu” i „Jarmarkowi Kazimierzowskiemu” — patronuje redakcja „Gazety Zachodniej”. — (bop)

Premier WRS przebywał w Meksyku

Premier Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej, Pham Van Dong złożył oficjalną wizytę przyjaźni w Meksyku. Przeprowadził on rozmowy z prezydentem tego kraju, Jose Lopezem Portillo i ministrem spraw zagranicznych, Jorge Castaneda. Rozmowy dotyczyły stosunków dwustronnych oraz problemów międzynarodowych.

Występując na konferencji prasowej premier Pham Van Dong podkreślił, że jego wizyta w Meksyku przyniosła bardzo dobre rezultaty i stanowi nowy krok w rozwoju wzajemnego zrozumienia i przyjaźni między oboma krajami.

Po zakończeniu wizyty w Meksyku premier Pham Van Dong udał się w dalszą podróż do Ameryce Środkowej. Przewodzą ją przez Nikaragwę, Panamę i Jamajkę. (PAP)

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Dar rządu RFN

Jak wynika z informacji federalnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, rząd RFN postanowił przekazać władzom polskim 18 dzieł sztuki stanowiących dar dla Zamku Królewskiego w Warszawie. Rząd RFN planuje w najbliższym czasie dalsze zakupy. Łączna wartość wyniesie 2 mln marek.

Zwłoki A. Neto w Luandzie

Angolska Agencja Prasowa podała, że trumna ze zwłokami zmarłego prezydenta Angoli A. Neto przybyła specjalnym samolotem z Moskwy do Luandy. Tym samym samolotem przyleciała również żona zmarłego — E. Neto.

Stosunki CSRS — BRL

W Pradze zakończyły się w bieżących rozmowach między delegacją Czechosłowacji pod przewodnictwem G. Husaka i przebywającą z oficjalną wizytą w CSRS delegacją partyjno-państwową Buł-

garii z T. Ziwickiem na czele. W wyniku rozmów podpisano wspólne oświadczenie w sprawie dalszego rozwijania braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między KPCz i BPK oraz CSRS i BRL.

Oświadczenie G. Brunnera

Wszystko zdaje się przemawiać za tym, że zachodnioeuropejska „dziewiątka” nie będzie w stanie dotrzymać swego zobowiązania w sprawie ograniczenia zużycia ropy naftowej do 500 mln ton w roku bieżącym. Oświadczenie takie złożył na posiedzeniu Komisji Energetycznej parlamentu zachodnioeuropejskiego członek Komisji Wspólnego Rynku odpowiedzialny za tę dziedzinę, G. Brunner.

Groźny „Frederic”

Huragan „Frederic”, który w czwartek nad ranem zaatakował głównie południowe stany USA — Alabamę, Missisipi i Florydę — uśmiercił dwie osoby i spowodował wielkie straty materialne. Liczba

jego ofiar byłaby niewątpliwie o wiele wyższa, gdyby nie przeprowadzona na czas ewakuacja niemal pół miliona osób z zagrożonych terenów.

Zapowiedź procesu

W Mediolanie poinformowano, że najprawdopodobniej na wiosnę przyszłego roku rozpocznie się proces C. Aluniego, terrorysty aresztowanego 13 września ubiegłego roku pod zarzutem udziału w uprowadzeniu i zamordowaniu byłego przewodniczącego włoskiej chadeckiej i premiera Włoch — A. Moro.

Komunikat WOP

W związku z koniecznością remontu budynku przejścia granicznego Chyżne — Trstena, na wniosek strony CSRS zamyka się to przejście w okresie od 20. 9. 1979 roku do 31. 10. 1979 r. W tym okresie korzystać należy z najbliższych przejść granicznych w Lysej Polanie i Cieszynie.

OD GŁOSY

Niedawno inspektorzy Najwyższej Izby Kontroli potwierdzili swoimi ustaleniami to, co raczej nie stanowiło tajemnicy: miano wiecie, iż znaczna część obiektów, pełniących funkcje klubów albo domów kultury, jest w Polsce wykorzystywana niedostatecznie lub niewłaściwie. Również dysponowanie wyposażeniem pozostawiało w co drugiej kontrolowanej jednostce wiele do życzenia, lub też było po prostu karygodne (wypozyczanie pianin osobom przywrotnym, zawieranie zestawów instrumentów muzycznych zarobkującym zespołom, brak dbałości o kosztowny sprzęt fotograficzno-filmowy).

Cel kontroli NIK-u był jasny; chodziło o zbadanie, jakie w kraju istnieją potencjalne możliwości lepszego zaspokajania potrzeb ludności w zakresie kultury — z pomocą istniejących obiektów. Wiadomo, że nie ma obecnie nadmiaru środków na inwestycje tego typu, a wnoszenie zaplanowanych dla resortu kultury budynków z reguły się opóźnia.

Wprowadzić niektóre zakładowe albo związkowe kluby, bądź domy kultury udostępniane są szerszemu ogółowi, jednakże wiele z nich służy wąskiemu kręgowi użytkowników, wykorzystywanych jest niewłaściwie (głównie na cele zebraniowe — szkoleniowe), lub też swoimi formami pracy ogarnia mało osób.

Także w Wielkopolsce, a zwłaszcza w Poznaniu, istnieją obiekty dostępne tylko członkom danego związku zawodowego, czy też tylko załozce określonego zakładu pracy. W dobie wzmocnionej troski o efektywność, pora na racjonalniejsze gospodarzenie tym, co posiadamy — także w sferze kultury. Z myślą o całym społeczeństwie.

WP

Racjonalne gospodarowanie surowcami decyduje o wykonaniu planu w przemyśle

Warunki całego 1979 r., a więc i te w jakich będziemy musieli pracować także w IV kwartale br. stawiają szczególne wymagania w dziedzinie efektywnego gospodarowania, a w tym nade wszystko racjonalizacji zużycia surowców i materiałów. W przedsiębiorstwach istnieją zakładowe programy dotyczące oszczędności paliw, energii i surowców; aktualizuje się też i weryfikuje normy zużycia m. in. materiałów pomocniczych, które czasami umykają kontroli, a w sumie stanowią znaczne kwoty w kosztach materiałowych. Realizacja tych zadań nie przebiega jednak zadowalająco. Na niki postępy wpływają w znacznym stopniu nierytmiczne dostawy podstawowych surow-

ców, materiałów i półproduktów.

Obecnie więc, a przynajmniej w tym roku, niebędą to generalny wzrost dyscypliny i odpowiedzialności za gospodarkę materiałową, stanowiąc niemiernie istotny czynnik pomyślnego pokonywania dających się we znaki trudności i możliwie najlepszego wykonania całorocznego planu. Problemem tym trzeba poświęcić szczególnie wiele uwagi w każdym zjednoczeniu i przedsiębiorstwie.

Chodzi m. in. o pełną realizację obowiązujących w br. wytycznych, w których położono duży nacisk na obniżenie kosztów materiałowych w wartości produkcji przemysłowej i budowlanej, a także sprzyjano zadaniom obniżenia zuży-

cia paliw, energii, surowców i materiałów na jednostkę produkcji.

Sumarycznym tego efektem powinna być w tym roku obniżka bardzo dużych jeszcze u nas kosztów materiałowych o około 27 mld zł (czyli o 1,5 procent w przemyśle i o 0,5 procent w budownictwie). Na przytoczone kwoty oszczędności złożyć się mają pokaźne ilości paliw i surowców: kilka milionów ton węgla, setki tysięcy ton wyrobów hutniczych, cementu, miliardy kWh energii elektrycznej.

Chociaż w niektórych dziedzinach i branżach uzyskujemy spore pod tym względem postępy, to jednak w skali całej gospodarki rezultaty są do tychczas stanowczo za małe.

PAP

Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

i modernizację obiektów, a także do szybkiej rozbudowy potencjału energetycznego oraz zdolności przesyłowych sieci systemowych i rozdzielczych. Zarówno w obecnym 5-leciu, jak i w latach 1981 — 85, zakłada się przekazanie do eksploatacji wielu nowych obiektów prądoprzewodzących oraz jednostek ciepłowniczych i linii przesyłowych.

W kolejnym punkcie porządku dziennego rozpatrzone zostaną informacje o stanie budowy zakładów celulozowo-papierniczych w Kwi-

dzynie. Punktem wyjścia przy prowadzonej ocenie były trudności, jakie wystąpiły w toku robót, powodując opóźnienia w realizacji obiektu. Zapadły decyzje idące w kierunku usprawnienia budowy. Określono w nich zmodyfikowane zadania dla inwestorów i wykonawców, a także dla organizacji gospodarczych, dostarczających niezbędne surowce i materiały, maszyny, urządzenia oraz inny sprzęt. Zobowiązano resort komunikacji do zapewnienia dowozu materiałów budowlanych, zgodnie z ustalonymi terminami.

PAP

Poznań przygotowuje się do II festiwalu „Przyjaźń w pieśni”

Dokończenie ze str. 1

Miejscem koncertu inauguracyjnego z udziałem solistów scen poznańskich i Wielkopolskiej Orkiestry Symfonicznej oraz przesłuchani konkursowych, ocenianych przez jury pod przewodnictwem Jerzego Kotłackowskiego będzie sala Zespołu Szkół Muzycznych przy ul. Solnej; finałowy wiecór laureatów odbędzie się w

Operze. Organizatorzy przewidzieli też gościnne występy Chóru Dziewczego „Lepajis” z Wilna i Poznańskiego Chóru Chłopińskiego pod dyr. Jerzego Kurczewskiego. Uczestnicy finału zaprezentują się też w mniejszych ośrodkach Poznańskiego, np. w Nowym Tomyslu i Maniechach, dając również koncerty dla załóg dużych zakładów, m. in. HCP. (wig)

Handel, przemysł i spółdzielczość sumują wyniki rozmów

Dokończenie ze str. 1

trahentów przemysłu i spółdzielczości interesowały wyłącznie dobre wyroby, spełniające coraz wyższe wymagania społeczeństwa. Kwestią surowca w prowadzonych na Targach rozmowach była przede wszystkim wielkość dostaw na I półrocze 1980. W wielu przypadkach udało się uzyskać zapewnienie o dodatkowych dostawach, ustalić warunki zmian asortymentowych.

Handel, przemysł i spółdzielczość sumują wyniki rozmów na Targach Krajowych „Jesień-79”. Zdecydowały one

o tym, co będziemy w sezonie wiosenno-letnim kupować w sklepach. Jednakże nie w sposób ostateczny, wiele spraw pozostaje jeszcze otwartych, a głównie jest to wielkość niektórych dostaw.

KRONIKA TARGOWA

Wczoraj, w piątek, z ekspozycją targową zapoznali się: członek Sekretariatu KC PZPR, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC — Zbigniew Kurowski oraz zastępca przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczący CK SD — Ta deusz Witold Międzyk. (pik)

Setna rocznica śmierci D. Chłapowskiego. Sympozjum naukowe w Kościanie

W Kościanie i Turwi (województwo leszczyńskie) odbywa się sympozjum naukowe, poświęcone osobie Dezyderya Chłapowskiego, żołnierza napoleońskiego, generała z okresu Powstania Listopadowego, ziemianina — pioniera nowoczesnego rolnictwa na ziemiach polskich. W tym roku minęła setna rocznica śmierci tego wybitnego Wielkopola-

września czynna będzie wystawa poświęcona słynnemu obywatelowi tej ziemi.

Podczas sympozjum, zorganizowanego przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Kościańskiej, wygłoszone referaty na temat życia i dzieła Dezyderya Chłapowskiego. Jego największą zasługą było wprowadzenie i upowszechnienie w Polsce szeregu innowacji rolniczych. Wykształcił racjonalne metody organizacji pracy w rolnictwie, chętnie dzielił się swoją wiedzą i doświadczeniem. Uwlażył chłopów w swoich majątkowościach pod Kościanem. (tt)

Ogólnopolska konferencja naukowców i praktyków rolnictwa w Poznaniu

Staraniem Centralnego Związku Kółek Rolniczych zorganizowana została 14 i 15 br. krajowa konferencja nt. współdziałania nauki z praktyką w dziedzinie rozwoju rolnictwa. Wczoraj w siedzibie WZKR w Poznaniu spotkali się uczestnicy w konferencji prelektorzy i kierownicy studiów podyplomowych akademii rolniczych w Poznaniu, Krakowie, Lublinie, Olsztynie, Szczecinie i Warszawie oraz wyróżnieni w pracy zawodowej i nauce dyrektory spółdzielni kółek rolniczych z 26 województw; wśród nich Kazimierz Morka z Golewicz (Kalisz), Michał Romańczuk z Wronek (Polskie), Benedykt Rętes z Wrzesni (Poznańskie). Konferencję przewodniczył prorektor AR w Poznaniu, prof. dr hab. Włodzimierz Fiszler. Rolę, znaczenie, tradycje i

perspektywy współpracy naukowców i praktyków rolnictwa przedstawił wiceprezes CZKR, Józef Paluch. Spółdzielnie kółek rolniczych, które mają obecnie decydujący wpływ na poziom produkcji w gospodarce indywidualnej, muszą być w stałym kontakcie z placówkami naukowymi, korzystać z wyników nowych badań, technologii, organizacji pracy. Studia podyplomowe pomagają w tym wydatnie, nie zwalniają jednak od stalego doskonalenia wiedzy rolniczej.

Po południu uczestnicy konferencji wyjechali do Śmigła (Leszczyńskie), gdzie zapoznali się z działalnością tamtejszego SKR-u, dzisiaj natomiast Szlakiem Piastowskim udali się do Żnina i Janowa w woj. bydgoskim, gdzie w SKR odbędzie się kolejne spotkanie. (zd)

Radiowo-milicyjna akcja drogowa

Dzisiaj wykroczenie — dzisiaj egzamin

„Uwaga, bądź przebiegny na drodze” — to hasło tradycyjnych radiowo-milicyjnych akcji drogowych. Kolejna zostanie przeprowadzona na szosach całego kraju w sobotę i niedzielę. Jazda kierowców obserwowana będzie szczególnie pod kątem przestrzegania dozwolonej szybkości. Ostatnio notuje się bowiem w tej mierze wiele wykroczeń. Te, które ujawni się podczas akcji, karane będą mandatami o podwyższonej wysokości. Surowo potraktowani też zostaną kierowcy, którzy zasia-

za kierownicę po wypiciu alkoholu.

Baczenie kontrolowane będą pojazdy jednostek gospodarki uspołecznionej. Nie zawsze bowiem są one wykorzystywane zgodnie ze swym przeznaczeniem; często służą do samodzielnego nadużywania się dla prywatnych celów.

Po ujawnieniu wykroczenia natychmiast sprawdzają się, będzie dotychczasowe „konto” sprawcy. W uzasadnionym przypadku zostanie on skierowany na egzamin, sprawdzając znajomość przepisów ruchu drogowego. (jab)

Potrzebny dalszy wzrost

Dokończenie ze str. 1

siatych, wzrost eksportu jest niewystarczający w stosunku do importowych potrzeb gospodarki narodowej. Zwiększenie wysiłku eksportowego leży w szeroko rozumianym interesie kraju. Powinniśmy uzyskać taki wzrost eksportu towarów i usług, aby w najbliższym czasie zrównoważyć go z wielkością importu oraz zapewnić gospodarce narodowej poprawę zaopatrzenia w surowce i materiały, nowoczesne maszyny i urządzenia, a także poprawę zaopatrzenia rynku wewnętrznego.

Umacnianie proeksportowego charakteru rozwoju naszej gospodarki wymaga istotnych przeobrażeń strukturalnych w przemyśle. Konieczne jest skoncentrowanie sił i środków na wybranych branżach, które mają największą szansę na rytmicznego lokowania zwiększonych ilości swoich produktów i usług na rynkach zagranicznych.

Dotyczy to głównie przemysłu elektromaszynowego, a zwłaszcza takich gałęzi branż, jak przemysł: motoryzacyjny, lotniczy, maszyn budowlanych i górniczych, stoczniowy. Zwiększać się także powinno eksportu górnictwa, hutnictwa oraz przemysłu chemicznego.

Rozwojowi produkcji eksportowej sprzyjać będzie usprawnienie systemu kierowania we wszystkich ogniwach naszej gospodarki. Konieczna jest większa elastyczność i samodzielność działania przedsiębiorstw produkcyjnych i handlowych.

W dyskusji podkreślano potrzebę dalszego doskonalenia instrumentów ekonomicznego sterowania handlem zagranicznym, a zwłaszcza zainteresowania wzrostem sprzedaży i właściwą realizacją zamówień eksportowych.

Na zakończenie narady zabrał głos Edward Gierek.

PAP

Przygotowania do międzynarodowej konferencji. Obraz Europy w podręcznikach szkolnych

W Instytucie im. Georga Eckerta w Brunziku odbyła się międzynarodowa konferencja poświęcona zagadnieniom podręczników szkolnych. Konferencja ta była jednym z etapów przygotowań do międzynarodowego spotkania na temat obrazu Europy w podręcznikach 22 państw naszego kontynentu. Spotkanie, w którym wezmą udział również europejskie kraje socjalistyczne, odbędzie się w grudniu br. w Brunziku.

Na konferencji w Instytucie im. G. Eckerta ze szczególną uwagą przeanalizowano aktualny etap realizacji zaleceń

Wspólnej Polsko - Niemieckiej Komisji do spraw Rewizji Podręczników Szkolnych. Stwierdzono, że w niektórych krajach Republiki Federalnej rządzonej przez CDU/CSU zalecenia mają ogromne znaczenie nie tylko w samym procesie nauczania, ale również w przygotowywaniu grup studyjnych, udających się z wizytą do Polski. Przewodniczący grupy roboczej do spraw polityki kulturalnej frakcji SPD w dolnosaksońskim parlamencie krajowym Wernsteb skrytykował zachodniemieckie przewodniki i albumy o Polsce jako pochodzące jeszcze z „okresu zimnej wojny”. (PAP)

Telefony DONGSZA

Na trasie z miejscowości Debe do Lubasza (Polskie), „Fiat” na skutek pęknięcia detki w opo nie przedniego koła uderzył w drzewo. Obrażen doznała 21-letnia pasażerka.

W wyniku nieostrożności podczas spawania doszło w Tielakowie (Poznańskie) do pożaru. Spalono część kurnika. Straty wyniosły około 20 000 zł.

Na stacji PKP w Sulęcinku (Poznańskie), spłonął wagon kolejowy wraz z ładunkiem. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji, które spowodował urwany dach od tykającej trakcji. Straty wyniosły około 350 000 zł.

W miejscowości Borki (Leszczyńskie) będący w stanie nietrzeźwym motocyklista na „SHL” stracił panowanie nad pojazdem i przewrócił się na prostym odcinku drogi. Doznał on ogólnych obrażeń i przebywa w szpitalu. (jz)

Systematycznie rośnie produkcja i przetwórstwo drobiu

Sukcesywnie powiększa się produkcja mięsa drobiowego i jego przetworów. Jest to efekt prowadzonej w ostatnich latach na dużą skalę rozbudowy i modernizacji przemysłu drobiarskiego oraz jego zaplecza hodowlanego. Już w br. dostawy na rynek „białego mięsa” powinny wynieść około 315 000 ton, a więc umożliwić roczne spożycie drobiu przez statystycznego mieszkańca kraju do około 11,5 kg. O szybkim postępie w tej dziedzinie świadczy fakt, że jeszcze w 1975 r. spożycie to wynosiło, w przeliczeniu na 1

mieszkańca, nieco powyżej 6,5 kg.

W najbliższych latach produkcja i dostawy artykułów drobiarskich będą nadal wznosić. Przybywa bowiem nowych zakładów przetwórczych i licznych obiektów hodowlanych. Częściowo podjęty już produkcję nowoczesne kombinaty w Toruniu i Poznaniu, które po osiągnięciu planowanych zdolności wytwórczych dostarczać będą po około 20 000 ton mięsa drobiowego w ciągu roku, a 7 dalszych zakładów znajduje się w trakcie budowy. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, okresami przelotne opady deszczu.

Temperatura minimalna od 5 do 7 stopni, maksymalna od 14 do 16 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne (5-10 m/sek.) zachodnie i północno zachodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 17 stopni, w Kaliszu 16 stopni, w Koninie 17 stopni, w Lesznie 18 stopni, w Pile 17 stopni, ciśnienie 1003,8 hPa, czyli 752,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,

Zygmunt Rola, Zbigniew Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41

Wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja/ocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-4

POLSKIE 35-lecie

13 grudnia 1948 — W Muzeum Narodowym w Warszawie otwarto jubileuszową wystawę prac Xawerego Dunikowskiego, obejmującą ofiarowany państwu polskiemu dorobek 50 lat twórczości artysty.



Na zdjęciu: artysta przy pracy nad ufundowanym przez społeczeństwo Olsztyna Pomnikiem Wdzięczności dla Armii Radzieckiej. Fot. — Archiwum

14 grudnia 1948 — W Warszawie wszystkie dworce zostały udekorowane flagami i transparentami, witającymi przybywających delegatów na Kongres Jedności. Ze wszystkich miast i wsi, napływały wiadomości o udziale ludności w uroczystościach na cześć zjednoczenia partii robotniczych.

14 grudnia 1948 — Obradujące w Warszawie równolegle II Zjazd PPR i XXVIII Kongres PPS podjęły uchwały o zjednoczeniu obu partii. W przededniu zjednoczenia PPR liczyła 985 000, PPS — 531 000 członków.

15 grudnia 1948 — W Warszawie, na Placu Zwycięstwa, zakończył swój bieg sztafeta młodzieżowa niosące Kongresowi pozdrowienia i meldunki z wykonanych zobowiązań od młodzieży polskiej. Ogółem w tej sztafecie uczestniczyło 12 413 członków ZMP.

15—21 grudnia 1948 — Obradował założycielski Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Kongres obradował w gmachu Politechniki Warszawskiej, do którego przybyło 1626 delegatów tj. 99,2 proc. ogólnej liczby wybranych na konferencjach terenowych.

Zagajając obrady B. Bierut mówił: „Naród polski posiada od dziś nową — wielką — twórczą i niezłomną siłę, której na imię Polska Zjednoczona Partia Robotnicza”. Te słowa oznaczały likwidację długotrwałego rozłamu w polskim ruchu robotniczym.

16 grudnia 1948 — Ukazał się pierwszy numer „Trybuny Ludu” organu Komitetu Centralnego PZPR. Przesłany się ukazywać „Głos Ludu” oraz KC PPR i „Robotnik” organ CKW PPS.

19 grudnia 1948 — W 150 rocznicę urodzin Adama Mickiewicza ukazała się pierwsza seria narodowego wydania jego dzieł.

21 grudnia 1948 — Odbyło się I Plenum KC PZPR. Przewodniczącym Komitetu Centralnego wybrano Bolesława Bierut, zaś do Biura Politycznego KC weszli: B. Bierut, J. Berman, J. Cyrankiewicz, F. Jóźwiak, H. Minc, S. Radkiewicz, A. Rapacki, M. Spychalski, H. Świątkowski, R. Zambrowski i A. Zawadzki. Zastępcami członków Biura Politycznego KC zostali: H. Chęłchowski, S. Matuszewski, F. Mazur, E. Ochab. Sekretarzem KC zostali: J. Cyrankiewicz, R. Zambrowski i A. Zawadzki. Wybrano również Sekretariat KC, weszli doń: B. Bierut, J. Berman, J. Cyrankiewicz, H. Minc, H. Świątkowski, R. Zambrowski i A. Zawadzki.

21 grudnia 1948 — Partia liczyła wówczas półtora miliona członków. W tej liczbie 900 000 robotników, 268 000 chłopów, 260 000 pracowników umysłowych, 40 000 rzemieślników, 12 000 innych. Partia posiadała 19 200 podstawowych organizacji w fabrykach, 3 800 w PGR i niemal 23 700 we wsiach.

23 grudnia 1948 — W Warszawie oddano do użytku odbudowany po zniszczeniach wojennych gmach Urzędu Rady Ministrów w al. Ujazdowskich.

28 grudnia 1948 — „Trybuna Ludu” informowała, że już w każdym województwie działają komitety wojewódzkie PZPR. 27 grudnia zakończono w całej Polsce wyłanianie komitetów powiatowych. W pełnym toku są wybory do władz organizacji partyjnych w większych zakładach pracy.

29 grudnia 1948 — Decyzją Rady Ministrów zniesiony został od 1 stycznia 1949 r. kartkowy system zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby. Polska była drugim krajem w Europie, który zniósł kartkowy system kartkowy. Jednocześnie obniżono ceny szeregu artykułów pierwszej potrzeby. Rada Ministrów przyjęła też projekt ustawy o zniesieniu odrębnego zarządu Ziem Odzyskanych i likwidacji dla tych ziem oddzielnego ministerstwa.

30 grudnia 1948 roku — Odbyło się uroczyste posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP, poświęcone 150 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza.

Grudzień 1948 — Plan gospodarczy 1948 r. wykonano w 114 proc. Wydobycie węgla kamiennego osiągnęło 70,3 mln ton, produkcja energii elektrycznej 7,5 mld kWh, stali — 1 955 tys. ton, modyfikacji — 39 000 ton. Produkcja czterech zbóż wzrosła w porównaniu z 1945 r. o 106 proc. i wyniosła 63 mln q żyta (12,4 q z ha), 16,2 mln q pszenicy (14,7 q z ha), 10,1 mln q jęczmienia (11,7 q z ha) i 24 mln q owsa (13,7 q z ha). Pogłowie trzody chlewnej wzrosło od 1945 r. o 320 proc., bydła rogatego — o 51 proc. W 1948 r. zelektryfikowano 1 218 wsi. Dochód narodowy wzrósł w ciągu roku o 32 proc. i przekroczył poziom przedwojenny w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Poważną rolę w pomyślnej realizacji planów gospodarczych w 1948 r. odegrał ruch socjalistycznego współzawodnictwa pracy, w szczególności tzw. czyn kongresowy, podjęty dla uczczenia zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego.

OD REDAKCJI: Na tym kończymy 'druk „Kroniki 35-lecia”.

CZESŁAW KOZŁOWSKI

W halach produkcyjnych nie widać pośpiechu. Ale ruchy obsługujących maszyny ludzi są precyzyjne, rytmiczne — każdy z nich jest racjonalny i niezbędny. Ci, którzy montują żarówki, wszystko mają w zasięgu ręki — narzędzia i detale, z których powstaje gotowy wyrób lub przesyłany do dalszej obróbki element. Widać, że czas pracy jest tu dobrze wykorzystywany. Lecz co o tym mówią liczby?

Wykorzystanie nominalnego czasu pracy w pilskim „Polamie” wyrażało się w ciągu 7 miesięcy ubiegłego roku wielkością 84,4 procent, w tym samym okresie roku bieżącego — 84,8 procent. Pozornie wzrost to niewielki. Jeśli jednak przypomnimy sobie sytuację w styczniu i lutym, to dojdziemy do wniosku, że załoga rzetelnie nadrobiła zaległości. Nie jest to zresztą zjawisko jednorazowe. Ubiegłoroczny przyrost produkcji w tym przedsiębiorstwie w 40 procentach uzyskany został dzięki wzrostowi wydajności pracy. Co jednak decyduje o dobrej robocie ludzi z „Polamem”?

Jednym z czynników jest ciągle doskonała organizacja pracy. Od lat przeprowadza się tu normalizację poszczególnych czynności i operacji. W tej chwili znormalizowanych jest w fabryce około 70 procent robót. Ma to szczególne znaczenie na powstałym trzy lata temu wydziale produkcji opraw oświetleniowych. Gdy uruchamiano go, wytwarzano tam 25 rodzajów kinkietów, żyrandoli itp. Obecnie jest ich 180. Normowanie nowej produkcji daje możliwość pełnego wykorzystania parku maszynowego, a więc wytwarzanie coraz większej liczby tak przeciw poszukiwanych opraw. Lecz jak tworzy się normy?

Oczywiście, podstawą jest instrukcja organizacji pracy

Nie marnujemy czasu

Tylko minuty...

na poszczególnych stanowiskach, jaką zakład otrzymuje ze Zjednoczenia „Polam”. Trzeba ją jednak skonfrontować z opinią technologa zakładowego, z komórką plac, z kierownictwem wydziału produkcyjnego. Sięga się do opinii mistrza, a nawet brygadzysty. Chodzi bowiem o to, aby nowe ustalenia były zgodne z odczuciami ludzi, bowiem czynnik ludzki odgrywa niezwykle ważną rolę w wykorzystaniu czasu pracy, w poszukiwaniu rezerw pozornie bardzo małych, wyrażających się w minutach, z których z kolei składają się godziny.

Tak zwany „czynnik ludzki” to postawy ludzi wobec pracy, ich stosunek do niej. Wyraża się on m. in. tym, co w oficjalnych sprawozdaniach nazywane jest nieobecnością nieusprawiedliwioną. W pilskim „Polamie” jest ona niska — w roku ubiegłym na jednego zatrudnionego wypadło 0,2 godziny nie przepracowanej bez usprawiedliwienia. Są tu jednak nie tylko ludzie, lecz całe zespoły, których ta przeciętna nie dotyczy. Mowa tu przede wszystkim o robotnicach z wydziałów podstawowych. Właśnie o robotnicach — w produkcji podstawowej zatrudnionych jest około 65 procent kobiet, a te właściwie zupełnie nie opuszczają pracy bez usprawiedliwienia. Jest to dowodem ich zdyscyplinowania i poczucia odpowiedzialności.

Dużą natomiast absencję nieusprawiedliwioną odnotowywano do niedawna w transporcie, którego działalność przecież również decyduje o

wykonaniu zadań. Nie można ich realizować rytmicznie bez równomiernego dostarczania materiałów na stanowiska pracy. Wśród transportowców jeszcze w roku ubiegłym nie rzadkie były przypadki nadużywania w pracy alkoholu, absencji wywołanej opilstwem. Dyrekcja fabryki, nie bojąc się, że o kierowców trudno, postanowiła działać radykalnie. Parę natychmiastowych zwolnień w dużym stopniu uzdrowiło sytuację w całym transporcie.

Warto więc, wtedy, gdy trzeba, postępować zdecydowanie. Warto też stwarzać warunki, które wpływają na lepsze wykorzystanie czasu pracy. W pierwszym półroczu bieżącego roku spadła o 15 procent — w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego — liczba zwolnień lekarskich wśród pracowników podstawowych działów produkcyjnych. Z całą pewnością ma na to wpływ wprowadzenie premii za niezawodność, która może sięgać 10 procent zarobków. Ale również niemałą rolę odgrywa polepszenie warunków lokalowych w przychodni zakładowej, co umożliwia szybsze załatwienie choroby, a więc — „uchwycenie” choroby w początkowej fazie, gdy często wystarczy krótkie leczenie.

Rozszerzenie profilaktyki, to jedno z zamierzeń mających na celu zarówno polepszenie stanu zdrowotnego załogi jak i — w konsekwencji — zmniejszenie absencji chorobowej. Trwają starania o u-

zyskanie pełnego etatu dla ginekologa i dodatkowego etatu dla lekarza przemysłowego. Ten drugi zajmie się szczególnie warunkami bhp na poszczególnych wydziałach i stanowiskach, wskaże na możliwości dalszej ich poprawy. A to również będzie procentować mniejszą liczbą zwolnień lekarskich, lepszym wykorzystaniem czasu pracy.

Wiele jeszcze innych zamierzeń w pilskim „Polamie” zmierza do tego samego celu — szukania dalszych minut, tracących dotychczas ze szkoda dla produkcji. Przeprowadzono już zmiany w rozmieszczeniu magazynów surowca i materiałów. Pozwala to na operatywniejsze ich dostawy do hal wytwórczych. Nowe powierzenie pozwoliło na zmniejszenie ścisłu w poszczególnych wydziałach, a w rezultacie na lepsze zorganizowanie transportu wewnątrzzakładowego. Teraz zaś głównym źródłem zwiększenia wydajności pracy mogą się stać w „Polamie” nowe maszyny. „Polam” produkuje je sam dla siebie, nad ich udoskonaleniem pracuje zakładowe Biuro Konstrukcyjne. Zasadniczy problem to tworzenie takich zespołów, w których wydajność poszczególnych maszyn jest jednakowa. Pozwoli to na pełne wykorzystanie urządzeń, na zwiększenie wydajności całych zespołów. Wraz z mechanizacją i automatyzacją pakowania gotowych wyrobów działania te mogą się znacznie przyczynić do wzrostu produkcji w pilskim „Polamie”.

ZOFIA SZPROKOFF

Jakie było lato 79?

Udane wakacje dla wszystkich dzieci

Na wakacje cieszy się każde dziecko. Wiadomo, ponad dwa miesiące swobody, dwa miesiące wolne od odrabiania lekcji, od szkolnego rygoru. Natomiast na wiadomość, że część wakacji spędzi na kolonijach, cieszy się już nie każde dziecko. Kolonie bowiem przypominają w większości schemat szkolnego dnia — pełno w nim zakazów i nakazów, a nuda zdarza się nie tylko w czasie deszczu. Władze oświatowe, które są koordynatorem letniego wypoczynku młodych, organizowanego przez różne instytucje, zakłady pracy, szkoły, harcerstwo, TPD, zdawały sobie sprawę, że pora na uatrakcyjnienie programu wakacji.

Ale głównym zadaniem, które stało przed organizatorami, było zapewnienie opieki dzieciom, szczególnie młodszemu, w ciągu całych wakacji. Na kolonie czy obóz wyjeżdża się na trzy tygodnie, resztę wolnego czasu spędzając najczęściej w rodzinnym domu. Toteż od paru lat organizuje się w miastach i wsiach półkolonie i stancje harcerskie, a domy kultury i kluby osiedlowe przygotowują specjalne programy dla młodzieży. W województwie poznańskim zorganizowano wakacje dla ponad 150 000 dzieci i młodzieży. Każde dziecko jeżeli tylko miało ochotę, mogło skorzystać z różnych form wypoczynku, organizowanego w miejscu zamieszkania.

Ograniczona była liczba miejsc na koloniach i obozach. Aby nie zmarnowało się żadne, zorganizowano w Kuratorium Oświaty i Wychowania „bank miejsc”, do którego zgłaszano nie wykorzystane wyjazdy. W niektórych zakładach pracy tych wolnych miejsc było sporo, bowiem kolonie i obozy organizowane są rok po roku w tych samych miejscowościach i przestają być atrakcyjne. Każde województwo wykorzystuje szkoły, bursy, internaty na kolonie dla własnych dzieci, a

wymiany między województwami nie zawsze dochodzą do skutku. Ponieważ atrakcyjne turystycznie województwa nie wyrażają dla tej sprawy zainteresowania, kolonii nad morzem i w górach dla wielkopolskich dzieci było stosunkowo niewiele.

Atrakcyjność wakacji zależy jednak nie tylko od organizowania ich w modnym kurorcie czy luksusowym budynku. Sądząc po opiniach młodzieży i rodziców, po sprawozdaniach wizytatorów, tegoroczne wakacje młodzieży były udane. Nawet „Sanepid”

ników Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Łęgowie (które wypoczywały w szkole na Ratajach w Poznaniu), kolonia zuchów z Suchego Lasu, zorganizowana w Biedrusku oraz kolonia zdrowotna Wydziału Oświaty i Wychowania Starego Miasta w Poznaniu, zorganizowana w Kobylnicy. Przebywającym tu dzieciom zapewniono doskonałe warunki wypoczynku, podobnie jak na koloniach PGR i Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy. Znacznie gorsze placówki miał natomiast Wojewódzki Związek



Udane wakacje — oboje gdzie spędzone — na długo pozostaną w pamięci...

Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

W tym roku starano się zmienić model letnich wakacji. Przede wszystkim kosztem kolonii zwiększono liczbę obozów — stałych, wędrownych i specjalistycznych, przede wszystkim dla starszych. W poznańskim było ponad 70 obozów sportowych, 30 dla członków szkolnych zespołów artystycznych, kolekcji fotograficznych, turystycznych, miłośników języków obcych oraz miłośników jeździectwa. W Szamotułach odbył się obozowy plener plastyczny. Członkowie kół szkolnych TPR wypoczywali w Rudnie. W sumie na obozach przebywało ponad 35 000 młodych mieszkańców Poznańskiego. Harcerze realizowali swój czyn, zagospodarowali Szlak Piastowski.

Zmieniono też formy wypoczynku dzieci wiejskich w mieście. Nowością był Woje-

wódzki Złot Wakacyjny, w którym uczestniczyło 400 dzieci ze wsi wyróżnionych w gminach za aktywną postawę i udział w zajęciach wakacyjnych w swoim miejscu zamieszkania. W czasie zlotu w Poznaniu w ciągu czterech dni zapoznano ich z pracą miasta, zorganizowano koncert, zawody sportowe.

Pora też, aby zmienić model wypoczynku w mieście. Formy „małych czasów”, np. półkolonie, nie cieszą się powodzeniem. Młodzież niechętnie wracała w czasie wakacji do szkoły pod kuratelę nauczyciela, chętniej zaś przebywała w klubach osiedlowych. Spółdzielczość mieszkaniowa przygotowała się zresztą solidnie do tegorocznego lata młodego. Udośćpniała pracownice, kluby, obiekty sportowe. Coraz więcej zwolenników zyskują też wczasy z pedagogiem, organizowane przez TPD i Wojewódzką Poradnię Wychowawczo-Zawodową. Zwiększyła się liczba kolonii zdrowotnych.

Najlepsze programy wypoczynku nie na wiele by się jednak zdały, gdyby nie dobrzy wychowawcy. Byli wśród nich nauczyciele i studenci, w większości kierunków pedagogicznych (ci ostatni w ramach praktyk, do których zostali odpowiednio przygotowani). Czasem byli to jednak wychowawcy zbyt młodzi — Ministerstwo Oświaty i Wychowania zaleca, aby na kolonie kierować studentów po trzecim roku studiów, a Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wzrósłego i Techniki obowiązkowe praktyki ustala po pierwszym roku.

Dla zorganizowania wakacyjnego wypoczynku dzieci i młodzieży nie bez znaczenia było duże zainteresowanie nimi ze strony władz wojewódzkich. W gminach powstały sztaby akcji letniej, w skład których wchodziły często naczelniczki gmin, komitety gminnych PZPR, zakładów pracy, szkół. Prawidłowo zorganizowany wypoczynek młodzieży to przecież jedna z form pomocy świadczonych rodzinie przez państwo.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Pokój dla narodów świata podstawowym celem działania ONZ

W związku z rozpoczynającą się w przyszłym tygodniu sesją Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, opublikował 13 bm. doroczny raport na temat głównych problemów, którymi zajmuje się ta najbardziej uniwersalna organizacja międzynarodowa.

Omawiając sytuację między narodową, K. Waldheim podkreślił, że podstawowym zadaniem wszystkich państw członkowskich jest działanie na rzecz bezpieczeństwa świata. W tym kontekście sekretarz generalny ONZ podkreślił znaczenie zawarcia amerykańsko-radzieckiego porozumienia SALT II, które jest „niezbędnym warunkiem wstępnym po

stępu w rozwiązywaniu generalnego problemu, jakim jest rozbrojenie”.

Najpilniejszym i najbardziej złożonym problemem między-narodowym pozostaje nadal sytuacja na Bliskim Wschodzie. Sprawiedliwy i trwały pokój na Bliskim Wschodzie może być osiągnięty jedynie w drodze całościowego uregulowania, obejmującego wszystkie jego aspekty, łącznie z rozwiązaniem problemu palestyńskiego. Do rejonów zapalnych świata, stanowiących przedmiot troski ONZ, sekretarz generalny zaliczył Azję Południowo-Wschodnią, Liban Południowy, Zimbabwé, Namibię i Cypr.

Ponieważ problemy energetyki cznie stały się kluczową sprawą wszystkich narodów i nabrały znaczenia politycznego,

ONZ powinna podjąć energiczne i skoordynowane wysiłki w sprawie oszczędzania dotychczasowych i szukania nowych źródeł energii.

Omawiając przebieg III Konferencji Prawa Morza, K. Waldheim stwierdził, że zaaprobowany w lecie br. program prac może w przyszłym roku doprowadzić do zawarcia konwencji i zakończenia tej najdłuższej i najbardziej złożonej w historii ONZ konferencji dyplomatycznej.

W końcowej części raportu sekretarz generalny przedstawił sprawy organizacyjne i budżetowe, zwracając uwagę, że podjęte zostały kroki zmierzające do ograniczenia wzrostu wydatków tej organizacji. (PAP)

W drugim kwartale 1980 II Krajowy Zjazd ZSMP

13 bm. odbyło się w Łodzi plenium Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, na którym przyjęto uchwałę o zwołaniu, w drugim kwartale 1980 r., II Krajowego Zjazdu ZSMP. Plenum zainaugurowało jednocześnie kampanię sprawozdawczo-wyborczą we wszystkich ogniwach i instancjach związku.

Obrady, w których uczestniczył sekretarz KC PZPR — Zdzisław Zandarowski, prowadził przewodniczący ZG ZSMP — Krzysztof Trębaczewicz.

Zarówno w referacie, jak i w dyskusji podkreślono, że po wolano do życia ponad trzy lata temu Związek skupia obecnie w swych szeregach blisko 2,7 mln członków. Wzrasta zasięg oddziaływania organizacji we wszystkich środowiskach młodzieży pracującej miast i wsi, podejmuje ona

wiele cennych inicjatyw społecznych i gospodarczych. Przykładem — systematyczny rozwój młodzieżowego współzawodnictwa o jakość i nowoczesność, wzrost liczby uczestników patronatów w przemyśle i rolnictwie.

W czasie plenium skonkretyzowano kierunki i formy społeczno-gospodarczej aktywności ZSMP-ów, podkreślając potrzebę podejmowania tych spraw i problemów, które wiążą się z realizacją tegorocznych zadań. Wnikliwej i konstruktywnej dyskusji, podczas kampanii sprawozdawczo-wyborczej towarzyszyć będzie wzmocniony wysiłek młodzieży pracującej zwłaszcza, że kampania toczyć się będzie w okresie przygotowań do VIII Zjazdu PZPR.

Na plenium powołano komisję organizacyjną II Krajowego Zjazdu ZSMP. (PAP)

Podziemne wstrząsy w Bułgarii

13 bm. o godz. 15.07 stacja sejsmiczna Instytutu Geofizycznego Bułgarskiej Akademii Nauk zanotowała słabe wstrząsy podziemne w odległości około 180 km na południowy wschód od Sofii. Wstrząsy o sile 4,5 stopnia w skali Richtera odczuwane były w Płowdiwie, Czirpanie, Dimitrowgradzie, Pierwomaju, Chaskowie i w innych miastach Bułgarii południowo-wschodniej.

Nie zanotowano strat materialnych. (PAP)

USA zwiększą dostawy broni dla Izraela?

Przebywający z wizytą w Stanach Zjednoczonych izraelski minister obrony gen. Ezer Weizman udzielił wywiadu dziennikowi „New York Times”.

Weizman stwierdził m. in., że celem jego wizyty w USA jest zabieganie o prawie 2-krotne zwiększenie dostaw do Izraela amerykańskiej broni i sprzętu wojskowego w porównaniu z obecną amerykańską pomocą wojskową. Przede wszystkim — zdaniem ministra — Izraelowi potrzebne są znaczne ilości najnowszych typów samolotów wojskowych i czołgów.

Weizman podkreślił też, że Izrael popiera wysiłki Egiptu, zmierzające do zwiększenia pomocy wojskowej ze strony USA. (PAP)

Polscy kombatanCI przebywali we Francji

W czwartek zakończyła wizytę we Francji grupa 45 polskich kombatanów, byłych żołnierzy 1 Dywizji Grenadierów i 2 Dywizji Strzelców Pieszych, które zostały utworzone w 1940 roku na ziemi francuskiej.

Polscy kombatanCI zwiedzili miejsca związane z walką naszych żołnierzy w obronie Francji w kampanii 1940 roku. (PAP)

I w kraju i w Bułgarii

Komu śpiewa gnieźnieński „Dzwon”

Prawie pięćdziesięciu państw spotyka się regularnie. Po pracy, po szkolnych zajęciach. Czasami w pośpiechu, bez obiadu — żeby zdążyć. I razem zaśpiewać. Ta! od wieku, wielu lat, Uczeń obok emeryta, księgowy wraz z kierownikiem, robotnik z inteligentem. Wprawdzie zmniejszali się ci chórzyści: część odchodziła, przybywali nowi, ale przecież chór męski „Dzwon” w Gnieźnie śpiewa od prawie 90 lat.

W roku 1890 podczas pruskiego zaboru — w mieście zawiązało się Towarzystwo Śpiewacze. Z niego — chór. Najpierw chodziło nie tylko o samo śpiewanie, raczej o podtrzymanie narodowego ducha, ochronę mowy polskiej. I tak też głosi dawny statut chóru — dziś przechowywany jako cenny dokument początków gnieźnieńskiego „Dzwonu”. Chociaż nazwa powstała nieco później — bo w roku 1931 z inicjatywy Teofila Barczyńskiego, długoletniego dyrygenta.

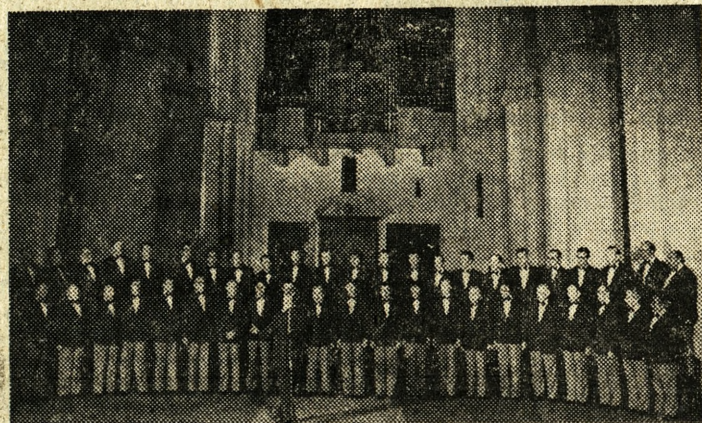
Potem były różne lata śpiewania. Raz brzmiało ono donośnie i czysto, to znowu wy-

ciszane było przez niesprzyjające okoliczności, trudne dla kulturalnego działania warunki.

— Ale teraz znowu „Dzwon” jest chórem dojrzłym — mówi Marian Górny, kierownik Gnieźnieńskiego Ośrodka Kultury. — Spełnia wymagania stawiane sztuce śpiewaczej. Nie mała w tym zasługa chórmistrza dyrygenta — Alfonsa Ulricha, a także pomocy Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Chór nasz — niejednokrotnie dawał wyraz swoim ambicjom i pokazywał możliwości — występując z powodzeniem na wielu festiwalach krajowych i konkursach. Niedawno „Dzwon” zajął I miejsce wśród chórów męskich w kraju. Wiele razy występował też na koncertach i przeglądach oraz przed mikrofonami radia i telewizji.

„Nie zna granic... pieśni zew” — zapewniają słowa popularnej pieśni. To prawda, chórzyści „Dzwonu” zawsze wierzyli temu, ale tak w skry-

Chór „Dzwon” podczas koncertu.
Fot. — Archiwum



tości ducha marzyło im się, by to właśnie oni mogli tę polską pieśń wywieść poza granice kraju. Wystąpić przed inną publicznością. Pokazać „co potrafia”.

No i się spełni. Bo właśnie w sobotę „Dzwon” wyjechał na pierwsze swoje zagraniczne tournée — do Bułgarii. Zaprzyjaźnili się już wcześniej z Domem Kultury Transportowca w nadnaujskim mieście Ruse. W czerwcu — zaprosili tamtejszą reprezentacyjną orkiestrę tamburzystów do siebie, do Gniezna. Teraz — czas na rewidytę. Te kontakty mają zacieśnić więzy przyjaźni między miastami, ludźmi — szczególnie teraz, kiedy zarówno Polska Ludowa jak i Bułgarska Republika Ludowa obchodzą swoje 35-lecie.

Starannie przygotowali się chórzyści z Gniezna na te zagraniczne występy w Ruse i Warnie. Ćwiczyli, uzupełniali repertuar. Mają więc w zapasie kompozycje starych polskich mistrzów, arie operowe, pieśni oparte na tematach ludowych. I to zarówno polskich, jak i innych narodów. Bułgarii oczywiście też.

Poza tym już teraz chór przygotowuje się do obchodów swego 90-lecia. Co prawda nieco jeszcze czasu, ale żeby wszystko „zagrało” potem jak najlepiej — trzeba już ćwiczyć. Tym bardziej, że w zeszłym roku zespół został „odmłodzony” — wciągnięto do wspólnej śpiewania uczniów szkół średnich. W tym roku — też ma być taki werbunek. Bo „Dzwon” — chociaż brzmiał od prawie 90 lat — musi mieć dźwięk silny i czysty. Tak żeby śpiewanie sprawiło przyjemność tym, którzy śpiewają, i tym, którzy pieśń usłyszą. (len)

Nowe bazy poznańskiego „Transbudu”

Przy dużych przedsiębiorstwach w Wielkopolsce coraz częściej tworzy się placówki poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budownictwa „Transbud”. Tak uczyniono m. in. przy obornickim kombinacie „Metalplast” i Odklewni Żeliwa HCP w Śremie. Również w miejscowościach, w których budowlani realizują szczególnie dużo zadań, tworzone jest zaplecze techniczne transportu, przejmowane później przez „Transbud”. To bardzo usprawnia pracę w przedsiębiorstwach i na budowach. Eliminuje się dzięki te-

mu przejazdy samochodów z macierzystych zakładów, czasami nawet dość odległych.

Kolejne placówki „Transbudu” będą wkrótce oddane do użytku, inne są już prawie gotowe. Do końca bieżącego miesiąca pojazdy „Transbudu” są domową się przy Poznańskim Kombinacie Budowlanym w Suchym Lesie. Jeszcze w tym roku natomiast przedsiębiorstwo przejął ma bazy przy załeczu Kombinatu Budowlanego Poznań — Wschód w Gnieźnie, a także w Kole (Koninśkie). Powstaje też placówka „Transbudu” w Lesznie. (bop)

W MUZEUM INA WYSTAWACH

W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem historii M. POZNANIA i RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-16.
FORT VII — g. 11-17.
HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10-15, śr. i piat. g. 12-18, sob., dni przedśw. zamknięte.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-18 (do 17. IX zamknięte). Od 18. IX wystawa: „Współdziałanie polskiego i niemieckiego ruchu rewolucyjnego”.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-15, niedz. i św. g. 10-15.

MUZEUM LITERACKIE HENRYKA SIENKIEWICZA (St. Rynek 34) — g. 11-17, niedz. g. 11-15.

NARODOWE (al. Marcinkowskie 9) — Galeria: Malarstwa Obcego, Sztuki Średniowiecznej, Malarstwa Polskiego, Polskiej Sztuki Współczesnej — g. 9-18.

PRZYRODNICZE (ul. Świerczewskiego) — g. 10-15, śr. g. 15-18.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — wt., czw., piat. g. 9-15, pon., śr. g. 12-13, niedz. i św. g. 10-15, sob. i dni przedśw. i 16. IX — zamkn., wolne soboty czynne g. 10-15.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15 „W 90 rocznicę Września 1939 r.” (do 30. IX).

(CYTADELA) — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-16.

MUZEUM A. MICKIEWICZA (w Smoleńcu) — g. 10-16, niedz. g. 10-18.

MUZEUM W GOŁUCHOWIE — g. 10-18.

MUZEUM W KÓRNIKU — g. 10-16.

MUZEUM PIERWSZYCH PIASTÓW NA LEDNICY — g. 8-20.

MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (Uzarszewo) — g. 9-17.

MUZEUM W ROGALINIE — g. 10-16, niedz. g. 10-18.

MUZEUM ROLNICTWA (Szreniawa) — g. 9-18.

MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO PARKU NARODOWEGO (Puszczykowo) — g. 10-15.

SKANSEN PSZCZELARSKI (Swarzędz) — g. 7-17.

MUZEUM ZIEMI ŚREDZKIEJ W KOSZUTACH — g. 10-14.30, piat. g. 10-17, sob. 10-12, niedz. g. 10-13.

MUZEUM b. obozu karno-sędziowskiego 1943-45 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9-17, niedz. g. 10-16 (do 17. IX zamknięte).

PTF (Paderewskiego 7) — konkursowa wystawa ogólnopolska „Dziecko” — Rzeszów 1979 g. 10-19, niedz. g. 10-15 (od 16. bm. do 1. X).

PALAC KULTURY (Sala Biekitna) — „Elementy różnych narodów” — zbiór J. Żyżniewskiego — g. 12-20 (do 6. IX).

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Malarstwo H. i L. Michalskich — g. 11-18, niedz. g. 10-15, poniedz. zamknięte (do 16. IX).

KLUB MPK (Osiedle Piastowskie 25) — wystawa ilustracji książki Józefa Wilkonia i wystawa grafiki Jerzego Piotrowicza — g. 10-20, niedz. g. 12-13 (do 22. IX).

5 rocznica rewolucji etiopskiej

Defilada w Addis Abebie

W Addis Abebie odbyła się w piątek defilada wojskowa w związku z 5 rocznicą rewolucji etiopskiej.

Defiladę otworzył minister obrony Etiopii, gen. brygady Tajé Tilahun, który powitał premiera ZSRR Aleksieja Kosyginę i innych gości zagranicznych przybyłych na obchody rocznicy.

Przemówienie do zebranych wygłosił przewodniczący Tymczasowej Wojskowej Rady Administracyjnej i premier Socjalistycznej Etiopii, Mengistu Hajle Mariam. Stwierdził on, iż zwycięstwa odniesione przez masy ludowe Etiopii w walce z reakcją krajową i zagraniczną świadczą o sile żywotnej rewolucji etiopskiej i jej antyimperialistycznym charakterze. Odniesienie tych zwycięstw było możliwe dzięki ofiarności i bohaterstwu, jakie wykazał na polach walki naród etiopski i jego rewolucyjna armia. (PAP)



robów nie żąda, by zwiększała produkcję. A ściślej rzecz biorąc, nie umiowiła jej tego. Dziwne, ale prawdziwe.

W „TYGODNIU” — Wiesława Baranowska pisze o innej ważnej wielkopolskiej wytwórni — zakładach ziemniaczanych w Luboniu, osiągających od szeregu lat najlepsze wyniki w swojej branży. Tytuł publikacji — „Potrzebne jak chleb”.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — Barbara Brach w kolejnym artykule z serii „Dookoła talerza” zajmuje się „Mleczną drogą”. Trudno pojąć — stwierdza — dlaczego kraj, który zajmuje piątą lokatę na świecie w produkcji mleka, ma z nim problemy. — Autorka dochodzi, dlaczego tak się dzieje i

Udział prawa w kształtowaniu socjalistycznej państwowości

Dorobek i perspektywy socjalistycznego prawodawstwa w Polsce były zasadniczym tematem zakończonej 14 bm. w Warszawie 2-dniowej konferencji pod hasłem „Państwo, prawo i prawnicy w służbie socjalistycznego narodu polskiego”, zorganizowanej z okazji 35-lecia PRL przez Zrzeszenie Prawników Polskich.

W referatach przedstawionych na sesji oraz w dyskusji podkreślono szczególne zadanie jakie przypadało prawu w kształtowaniu socjalistycznej państwowości. Od

pierwszych chwil powstania Polski Ludowej wyłoniła się potrzeba stworzenia nowego, socjalistycznego systemu prawa, odpowiadającego nowemu ustroju. Wyrazem tego są kodyfikacje jak np. Kodeks Cywilny, Rodzinny i Opiekunicy, Postępowania Administracyjnego. Szczególnym dorobkiem polskiej myśli prawnej jest pierwszy w historii naszego prawodawstwa Kodeks Karny Wykonawczy — akt prawny rzadko spotykany w systemach prawnych. (PAP)

Pierwsze w kraju przedszkole ufundowane przez SKR

Ważnym akcentem trwających obecnie „Dni Mosiny” (Poznańskie) jest otwarcie w Rogalinie nowego przedszkola dla 70 dzieci. Powstało ono z inicjatywy i funduszy Spółdzielni Kółek Rolniczych w Mosinie oraz przy dużym udziale prac społecznych mieszkańców tej gminy. Na ten nowoczesnie wyposażony obiekt zaadaptowano nieprzystatne już pomieszczenia magazynowe. Prócz

przedszkola utworzono tu również klasę zerową. Dowodem dzieci zobowiązał się zająć SKR.

Spółdzielnie kółek rolniczych niejednokrotnie partycypują w budowie placówek socjalno-owsiatowych; po raz pierwszy jednak zdarza się, że cały ciężar utworzenia i wyposażenia przedszkola wzięła na swe barki SKR. (zd)

proszę. Jest to sprawa wyboru. Natomiast bardzo niekorzystna jest sytuacja, w której praca opiekuna jest niezgodnie z ilością wydatkowanej siły fizycznej i kwalifikacjami człowieka.

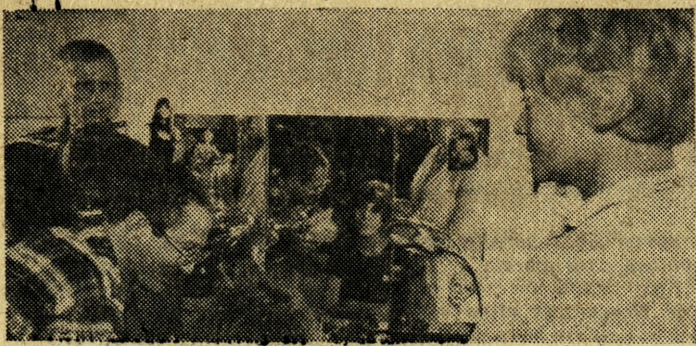
W „ŻOŁNIERZU POLSKIM” — w serii publikacji o powszechnym obowiązku obrony w świetle znówionej ustawy podstawowe informacje o zasadniczej służbie w obronie cywilnej.

W „TYGODNIU DEMOKRATYCZNYM” — Andrzej Bułnicki zapytuje „Co dalej z motoryzacją?” Silniki spalinalne chłonią coraz więcej benzyny, są też szkodliwe dla człowieka i jego otoczenia, a chociaż Polska zajmuje jedną z ostatnich pozycji wśród krajów rozwiniętych w Europie, nie jednak jej import jest w obecnych warunkach coraz kosztowniejszy. Dlatego jej teraz trzeba intensywnie działać na rzecz wyzyskania zastępczych surowców paliwowych, nie rezygnując ze starych i oszczędnych źródeł paliw konwencjonalnych. Oto kierunki działań niezbędnych dla rozwoju motoryzacji.

LEKTOR

A diamond-shaped grid of 20 numbered circles arranged in a 4x5 pattern. The circles are numbered 1 through 20, starting from the top left and moving right across each row, then down to the next row. The grid is formed by intersecting lines that create a series of diamond shapes. Each circle is positioned at a vertex of the grid.

Film ten mimo swych piękności, swej dziwnej nostalgicznej melancholii, pozostawia jednak uczucie niedosytu. Czy to na skutek nie w pełni przekonywającej gry głównego bohatera (gł. rolę Olwierd Łukaszczyk) czy też zbytbytniej już estetyzacji, brak wprawdy dramatu w odmocie: czy też — poezji autentycznie poruszenia ludzkiego serca. (bronił)



Dla telewizji

Andrzej Titkow reżyseruje — na podstawie scenariusza utworu Irenusza Iredyńskiego — film telewizyjny pt. „Terrarium”. Jego tematem jest tak zwana zła miłość. Na zdjęciu: Andrzej Titkow, Barbara Wrzesińska i Krzysztof Karkowski podczas omawiania jednej ze scen filmu.

CAF — fot. Rozmysłowicz

U progu sezonu

Teatr proponuje więcej współczesności

Prawie dwumiesięcznej przerwie wakacyjnej, kiedy byliśmy skazani na powtórkowe przeważnie spektakle telewizyjne, chyba trochę stęskniliśmy się za teatrem. Za żywym, bezpośrednim kontaktem ze sztuką, tworzywem teatralnym, aktorem. Najwyższa więc pora, aby przywrócić się plarom repertuarowym wielkopolskich teatrów nadchodzącemu sezonowi.

W Teatrze Polskim w Poznaniu sezon zainauguruje „Czarny romans” Władysława Terleckiego w reżyserii Dariusza Miłkowskiego i scenografii Władysława Wigury z młodymi, nowo pozyskanymi aktorami: Martą Zdebnicką i Wojciechem Kalinowskim w rolach głównych. Potem kolejno obejrzymy jeszcze dwie polskie sztuki współczesne: „Symfonia domowa” Piotra Domańskiego oraz „Mochackie” Bogdana Urbankowskiego w reżyserii Romana Kordzińskiego. Obcą dramaturgię w repertuarze sezonu reprezentować będzie przygotowana w całości przez realizatorów węgierskich: reżysera Roberta Nogrady'ego i scenografa Lajosona Jonasa, sztuka Istvana Csarka „Gorzkie żale w dozorówce”. Dwie następne pozycje to już klasyka: szekspirowski „Wieczór trzech królów” w reżyserii Józefa Słotwińskiego oraz spektakl mołtrowski Józefa Grudy. („Mieszczanin szlachcicem” lub „Chory z urojenia”).

A więc w repertuarze Teatru Polskiego, podobnie reszta jak w ubiegłym sezonie, dominować będzie polska dramaturgia współczesna, w coraz większym stopniu określająca profil i charakter tej sceny. Jeszcze wyraźniej będzie to widoczne na małej scenie. Trzy pozycje repertuarowe i trzy polskie sztuki współczesne: „Skok przez siebie” Jaroslawa Abramowa, „Dacza” Ireneusza Iredyńskiego, „Filip z prawdą w oczach” Janusza Krasinskiego.

Na Scenie Nowej u Izabelli Cywińskiej sezon otworzy przygotowana jeszcze przed wakacjami „Zabawa” Sławomira Mrożka w reżyserii dyrektorki teatru z Januszem Michałowskim, Michałem Grudzińskim i Jackiem Różalskim. Na dużej scenie zainau-

guje go, znajdujący się już w próbach, spektakl oparty na książce laureata tegorocznej nagrody państwowej, Jerzego Grzymkowskiego, „Wierne bliźni” również w reżyserii Izabelli Cywińskiej (scenografia — Wacław Kula). Będzie to rzecz o początkach nowej wiary i państwowości w pierwszych latach po wojnie, o trudnych, ale interesujących latach czterdziestych i pięćdziesiątych. Potem kolejno będzie bajka dla dzieci „Łyżki i księżyc” Emila Zegadłowicza w reżyserii I. Cywińskiej, „Księżniczka Turandot” Gozkiego w reżyserii Wojciecha Szulczyńskiego oraz interesujące zapowiadające się kolejną inscenizacją „Szwedów” Stanisława Ignacego Witkiewicza w reżyserii Macieja Prusa. Na Scenie Nowej Urszula Kenar ma reżyserować „Pastorałki” Tytusa Czyżewskiego, a Andrzej Lajborek kolejny wieczór ballad.

Teatr w Kaliszu im. Wojciecha Bogusławskiego wprowadza do swego repertuaru zrealizowane jeszcze przed wakacjami przedstawienie „Don Juana” Moliera, potem bajkę dla dzieci „Król Tulipan III” autorstwa i w reżyserii Władysława Lasonia, oraz przygotowywaną z myślą o obchodach 35-lecia PRL sztukę Leona Kruczkowskiego „Odwet” w reżyserii Józefa Jasielskiego i scenografii Ryszarda Kuzyszyna.

Również w teatrze gnieźnieńskim sezon upłynie pod znakiem współczesności. Otworzy go zrealizowana jeszcze w lipcu premiera „Tch czworo” Gabrieli Zapolskiej oraz musical dla dzieci „Słoneczny kraj” Stanisława K. Stopczyka z muzyką Bogusława Pawłowskiego w reżyserii Wojciecha Boratyńskiego. Potem będzie schillerowska „Pastorałka” w reżyserii Henryka Mozera, oparta na wcześniejszej a przez to mniej znanej jej wersji pochodzącej jeszcze z 1919 roku. Dwie następne premiery to polskie sztuki współczesne: „Głupiec i inni” Jerzego Broszkiewicza w reżyserii Wojciecha Boratyńskiego oraz „Zaczynając się śmiać” Henryka Bardijewskiego. Sezon zamknie premiera „Bliźniaków z Wenecji” Carlo Goldoniego w reżyserii Jerzego

Hoffmanna. To jedyna w nadchodzącym sezonie pozycja klasyczna w repertuarze gnieźnieńskiego teatru.

Plany repertuarowe Poznańskiego Teatru Lalki i Aktora wydają się szczególnie ambitne i oryginalne. Najmłodszym widzom proponuje on widowsko w opracowaniu Henryka Jurkowskiego pt. „Ludowa szopka polska” w reżyserii Stanisława Ochmańskiego oraz adaptację „Iliady” pióra Krystyny Miłobędzkiej w reżyserii Leokadii Serafinowicz i scenografii Jana Berdysza. Trzecią pozycją „Marcinka” ma być sztuka Anny Swirskiej pt. „Dziewczynka z kraju Chryzantemy” w reżyserii Wojciecha Ruma i scenografii Jerzego Czerniawskiego. Na Scenie Młodych Wojciech Wierczkowski zamierza wystawić „Małego księcia” wg Saint de Exupery'ego. Mówi się także w teatrze o „Dziadach” Mickiewicza w inscenizacji Leokadii Serafinowicz i Jana Berdysza.

Wreszcie Teatr Tańca Conrada Drzewieckiego. W repertuarze znajdują się dwie nowe pozycje: balet bez tytułu Adama Jastrzębskiego w choreografii Conrada Drzewieckiego i scenografii Krzysztofa Panikiewicza oraz „Śpiewnik domowy” Moniuszki — Woźniaka w choreografii i scenografii tych samych realizatorów oraz sześć wznowień: „Lanie” H. Poulainca, „Koncert na orkiestrę” G. Baciewiczówny, „Zagubione dźwięki” Ishi, „Kwintet smyczkowy” Schuberta, „Cigan” M. Ravela, „Koty” C. Debussy'ego.

Co z przedstawionego tutaj rejestru tytułów zdaje się już teraz wynikać? Przede wszystkim chyba generalny odwrót od wielkiej klasyki, większa niż w latach ubiegłych wiara w potrzebę i celowość preferowania polskich sztuk współczesnych oraz rezygnowanie ze spektakli wieloobsadowych, typowo inscenizacyjnych na rzecz przedstawień, umownie mówiąc, aktorskich. No i jeszcze jedno. Międzynarodowy Rok Dziecka sprawił, że teatry zdecydowały się dostrzec również potrzeby młodego widza. Sezon zapowiada się więc nie najgorzej.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Pani mówiła nam dziś o zbiorach — odpowiada siedmioletka na pytanie „co było dziś w szkole”, a mama (np. humanistka z wyższym wykształceniem) nie wie, o co mu chodzi. Mama jest zaniepokojona. Jeżeli ona nie rozumie programu pierwszej klasy szkoły podstawowej, jakie ma gwarancje, że zrozumie go dziecko?

Rodzicielskie i nie tylko rodzicielskie, niepokoję rodziców opinie o zbyt trudnych programach i prognozy, że co najmniej czwarta część młodzieży nie dojdzie do końca dziesięciolatki. Badania Instytutu Programów Szkolnych zaprzeczają wprawdzie tym opiniom, ale... krytycy wiedzą swoje.

Okazuje się więc, po raz nie wiadomo który, że najtrudniej przełamać opory przed nieznanym. Obawy przed nowymi programami powszechnej szkoły dziesięcioletniej są o tyle uzasadnione, że w wychowaniu i oświacie mamy do czynienia z tyłoma skomplikowanymi zależnościami, iż w zasadzie szanse złych i dobrych rozwiązań są identyczne.

Identyczne — teoretycznie. Nie zapominajmy bowiem, że nowe programy nie powstawały od zera i w próżni. Twórcy dziesięciolatki musieli najpierw odpowiedzieć na pytanie, jaka ma być ta szkoła. Wybitni naukowcy i praktycy sformułowali główne cele kształcenia i wychowania, które wynikają z kierunków rozwoju naszego państwa, eksperymenty zawarty w Raporcie o Stanie Oświaty w PRL, stanu wiedzy w ogóle i systemów oświatowych innych państw.

Po wielu dyskusjach ustalono, że w dziesięciolatce będzie obowiązywać zasada podmiotowego kształcenia ucznia, integracja kształcenia i wychowania, łączenie teorii z praktyką, zróżnicowanie treści i form kształcenia oraz zasada kształcenia ustawicznego.

Powstawały więc podstawy, na których można było oprzeć plan nauczania. Czyli: jakich przedmiotów będzie się uczyć młodzież w dziesięciolatce i jaka ma być ich hierarchia. Dyskusjom i sporom na ten temat nie było końca. Wszyscy zgadzali się, że plany trzeba zmienić. Spierali się raczej o to, do jakiego stopnia. Wielu zwolenników zyskał wariant powołany przez przedmiotów integrujących. Zamiast języka polskiego miała być kultura w społeczeństwie. Proponowano takie przedmioty, jak życie w rodzinie czy przyrodniczość w młodszych klasach. Propozycje te, niewątpliwie interesujące i zgodne z wizją nowoczesnej szkoły, nie

Jak powstaje program dziesięciolatki

Zasada złotego środka

zostały jednak przyjęte. Specjaliści stwierdzili, że trzeba najpierw stworzyć jakieś ich tradycje. Nie jest bowiem sztuką opracowanie zupełnie nowych planów, ale to, żeby dostosować je do aktualnych sił i środków.

Nie oznacza to jednak, że zrezygnowano z zasady łączenia wiedzy. Odbywa się to podczas planowania 17 przedmiotów obowiązujących w dziesięciolatce. Programy poszczególnych przedmiotów opracowywały zespoły, składające się z około 30 najwybitniejszych przedstawicieli tych dziedzin nauki. A więc ponad pięćset specjalistów zastanawiało się, czego i jak ma się uczyć młodzież w dziesięcioletniej szkole.

O tym, ile spornych kwestii muszą rozwiązać (prace nad programami, poza nauczaniem początkowym, trwają bowiem nadal), najlepiej opowiedzieć na przykładzie. Fizyka, tradycyjnie, dzieli się na kilkanaście działów, co ma swoje odbicie w dotychczas obowiązujących programach. W dzisiejszych czasach podzieliły te są formalnością, ponieważ nie odpowiadają rzeczywistej strukturze tej wiedzy. Powstała teoria, obejmująca zjawiska, wykraczające poza tradycyjne dziedziny fizyki. Stąd próby nowych klasyfikacji tej nauki. Z tym, że żadnej z tych klasyfikacji nie można uznać za najlepszą. Inna sprawa: jak powiązać fizykę z innymi naukami, np. techniką, kulturą? Jak daleko można wprowadzić ucznia w zagadnienia fizyki współczesnej?

Twórcy programu z fizyki (i pozostałych szesnastu przedmiotów) w pierwszych wersjach próbowali przekazać jak najwięcej wiedzy w tej dziedzinie. Oparli się na kryteriach logicznych, zrezygnowali z wiadomości encyklopedycznych, po to, żeby uczyć struktur, zasad i praw. Program okazał się jednak zbyt obszerny. Obecne prace polegają na przykurczeniu go do właściwych rozmiarów. Przy czym nie chodzi tylko o ilość prze-

kazywanych wiadomości, ale i o przełożenie niesłychanie skomplikowanego aparatu pojęciowego współczesnej fizyki na język zrozumiały dla dziesięciolatki. Odkrycia nauki zajmujące się tego rodzaju przekładami sprawiły, że już w szóstej klasie wprowadzone zostaną zajęcia z mikrofizyki wewnętrznej budowy materii, a w ósmej — podstawy teorii względności i elektroniki.

W raportach kuratorów oświaty i wychowania znalazło się tyle uwag i wniosków, że trudno dziś powiedzieć, kto właściwie jest autorem programów. Pamiętać przy tym trzeba o pracy metodyków, którzy ustalali wzajemne relacje między przedmiotami, proponowali, jak przekazywać wiedzę, żeby nie zgubić czelnych zasad nowej szkoły wychowania człowieka aktywnego i umiającego zdobywać wiedzę.

A więc wiedza, którą zdobędą dzieci rozpoczynające naukę, będzie różnić się w sposób zasadniczy od tej, którą zdobywa młodzież kończąca obecnie szkoły. Tej nowej wiedzy towarzyszą oryginalne metody jej przekazywania. Nie sposób tu wyliczyć, co nowego wprowadza się w tej dziedzinie, trzeba jednak wspomnieć o obowiązkowych zajęciach fakultatywnych. Przez dwie godziny tygodniowo w szóstej klasie, trzy — w siódmej i cztery w następnych uczniowie będą chodzić na zajęcia zgodne z ich zainteresowaniami.

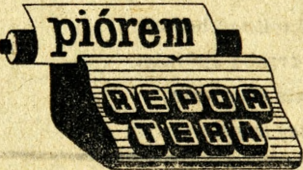
Mija 16 lat od ostatniej reformy. Wprowadzane obecnie programy będą obowiązywać przez mniej więcej dziesięć lat. To też szmat czasu. Spytamy się o opinie, że zasada złotego środka, którą w końcu zastosowano, konstruując programy, znów doprowadzi do opóźnień szkolnej wiedzy. A zapomina się, że żadna szkoła nie nauczy wszystkiego. Można jedynie dać solidne podstawy i wyrobić pożądaną wyżyki. A takie podstawy dziesięciolatka da na pewno.

BARBARA ŻYTKIEWICZ

Na pamiętkę

W studio filmowym w Sztokholmie znany szwedzki zespół ABBA zostawił odciski swoich dłoni w glinie. Zostaną one przeniesione na płyty z brązu, które ozdobią wejście do nowego budynku wytwórni filmowej.

CAF — Pressens



Praca 33 zatrudnionych tutaj kobiet łączy w sobie wiele różnych umiejętności. Są równocześnie powiernikami, sekretarkami, tłumaczkami, historykami, tropicielkami. Muszą stawiać hipotezy i same je obalać. Są niecierpliwymi, a zarazem potrafią czekać latami. Najgorsze jest jednak to, co im się niekiedy przyśni. Śnią wojenne koszmary, których los im oszczędził, a które przeżywali inni. Stykają się z tą wojną codziennie, żeby śmierć nie pomyślała, że gdy skorzysta z wojennej okazji i zabierze człowieka, to już się nikt o niego nie upomni.

Stalowy regał pełen metalowych kasety przypomina biblioteczny katalog w wielkiejypożyczalni. Każda z kaset to

los jednego człowieka. Kartki są kolorowe — inne dla zabitych, inne dla uwięzionych, jeszcze inne dla wywiezionych na roboty. Tych kaset są tysiące, a w każdej po 3000 karetek. Ow zbiór najosobliwszych listów gończych, podyktowanych miłością, tęsknotą i nadzieją znajduje się przy ulicy Mokotowskiej 14 w Warszawie. Tuż po wojnie każdego dnia przynoszono te listy w workach. Teraz codziennie przebywa ich kilkadziesiąt. Zawsza, dokąd wojna rzuciła Polaków, gdzie nie stracili oni nadziei, że odzyskają rodziny, najbliższych, lub choćby grób bliskiej osoby. To niezwykle poszukiwanie nie skończy się dopóty, dopóki na Mokotowską 14 trafi choć jeden list, choć jeden zafrasowany człowiek.

W warszawskim Biurze Informacji i Poszukiwań PCK, wojna się nie skończyła; podzieliła jedynie ludzi na poszukiwanych i szukających. Wychodząc stąd wiem, że nikt mi już o niej nie będzie przejmującego nie opowie. Ale pobyt tutaj nie

„Ktokolwiek wiedziałby...”

przynębia. Nabiera się przekonania, że kiedy jeden człowiek szuka drugiego, to pomoże mu w tym wielu innych — mówiących różnymi językami, żyjących i myślących inaczej — ale czujących tak samo.

Choć sprawy, które tu trafiają są różne, ich początek bywa najczęściej taki sam, jak list mieszkanki Kaliskiego, przyniesiony w pocztę 24 sierpnia tego roku: „Zwracam się z ogromną prośbą do Polskiego Czerwonego Krzyża o pomoc w odnalezieniu rodziny. Pragnę nadmienić, że urodziłam się prawdopodobnie 1 stycznia 1941 roku w Skwierzynie. Moim wychowaniem zajęła się prawdopodobnie ciotka, która niedługo później zmarła, a mnie oddano do domu dziecka w Starym Kramsku. Miałam dwóch braci i siostrę, których wywieziono do domów dziecka”.

W minionych czterech latach podobnych korespondencyjnych wezwań wpłynęło tutaj 46 600. Z prośbą o pomoc w ustaleniu wojennych losów przybyło w tym czasie osobiście 72 500 ludzi, a Biuro wystawiło ponad 88 000 poświadczeń. W jednym roku nadchodziło 50 000 korespondencji. Nawet teraz, 40 lat po wojnie, choć na początku lat pięćdziesiątych niewiele brakowało, by Biuro zawiesiło swoją działalność, bo ktoś uznał, że dy, iż spełniło już swoją rolę. Tymczasem w 1957 r. na Mokotowską 14 wpłynęło ponad 100 000 listów. Niemal każdy z nich to oddzielna sprawa. Niektóre nie zostały wyjaśnione do dzisiaj.

Od dwudziestu lat — od marca 1959 r. pisze do warszawskiego Biura, Różanką, poszukującą córki urodzonej w 1939 r. którą musiała pozostawić w szpitalu w Wolkowsku. Jest

wśród dokumentów, które nadeszła, zdjęcie dwójki dzieci, z których jednym jest poszukiwana dziewczynka. Jeśli żyje, ma dzisiaj 47 lat. Poszukująca córki matka co rusz przysyła nowe informacje. W jednym z listów wymieniła nazwisko lekarza, ten podał adres byłego dyrektora szpitala. Tamten z kolei przypomniał sobie, iż je dno z chorych dzieci wypisano i oddano ludziom „na wychowanie”. Czy jest to właśnie tamto dziecko? Gdzie jest owa rodzina? Jeden ze śladów prowadził do Gdańska. Tamtejszy oddział PCK zbiera informacje o poszukiwanej od 20 lat dziewczynce ze zdjęcia.

Inna sprawa. Urodzony w Krakowie mężczyzna szukał ro dziców, prawdopodobnie wywiezionych na roboty do Niemiec. Dzięki kartotekom ustalono, iż w tej samej rodzinie stryj poszukuje bratanka, twier-

dząc, iż bratanek był kiedyś w Wiedniu. W 1971 roku znalazł się ktoś inny, próbujący odnaleźć siostrę, później przysłał kolejne zgłoszenie — dziadek wskazujący w ZSRR poszukiwanika. Następnie ślad wiodł do Francji. Nie próbując nadażyć za referującą mi sprawę kierowniczką BIIP — Anny Szydłowską. Czekam na rezultat. I oto jest. Miał rodziców, znaleziono wnuczkę dziadka zamiast bratanka odnalezioną stryjowi siostrę. Wszyscy związali z sobą kontakt.

Rodzeństwo, z których jeden mieszkał w Pruszkowie, a drugi w Otwocku szukało się kilka lat, a odnalazło przez Mokotowską 14. Na zgłoszenie bratanka — żołnierza Armii Czerwonej odpowiedziała siostra, usłyszy wszyscy radiowo komunikat. Rozszalała lawina życzliwości ludzkiej dobrej woli. Odnaleziono jeszcze trzech braci, z których jeden mieszkał w odległości zaledwie kilku kilometrów.

Tuż po zakończeniu I woj-

Humanistów coraz bardziej niepokoją sprawy zdominowania muzyki przez myślenie techniczne. Zauważają, że chociaż okres bezkrytycznego zachwytu nad każdą nowością zdaje się już mijać, to jednak nie brak nadal twórców i krytyków muzycznych hołdujących muzyce wyspekulowanej, udziwnionej, pisanej dla wyróżnienia się ekscentrycznością. Utrzymują, że mechaniczne niejako, wynikające z teoretycznych obliczeń „kształtowanie zespołów brzmieniowych i ich przebiegu”, tudzież postępowanie się techniką komputerową stwarza, owszem, duże możliwości „muzyce na taśmę”, ale jednocześnie — wielkie zagrożenie muzyki jako takiej. Pojmowana bowiem w kategoriach problematyki technicznej, nie uwzględnia funkcji społecznej, którą ma spełniać. A muzyka pisana dla nowości, za wszelką cenę, ignoruje istotne, wewnętrzne potrzeby słuchacza, jest po prostu antyhumanistyczna i antyartystyczna.

Powody do zadumy nad

ujemnymi zjawiskami we współczesnej muzyce — zarówno w zakresie twórczości, wykonawstwa jak i edukacji — data niedawno ogólnopolska sesja nauko-

zycznego, zgodnie z osobistymi poglądami artystycznymi i osobistymi przeżyciami, spychana jest na dalszy plan. Nagranie utworu na płycie czy ta-

Muzyko nie przeceniaj techniki!

wa w Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy z udziałem przedstawicieli różnych dyscyplin humanistycznych. Przeszedłmy krótko i inne wątki tego interesującego spotkania.

Jeśli chodzi o wykonawstwo muzyczne, to ujemny wpływ postępu techniki znacząco się najjaskrawiej w przecenianiu technicznej sprawności wykonawczej. W takim przypadku twórcza rola wykonawcy, jako interpretatora dzieła mu-

nie, magnetofonowej będzie niewątpliwie wzorowe pod względem technicznym, ale jego strona „wyrazowa” i koncepcja interpretacyjna ulegną zafałszowaniu...

Zródło przeceniania technicznej strony wykonawstwa przez wielu odtwórców muzyki należy szukać przede wszystkim w błędach popełnianych przez szkolnictwo muzyczne. Proces nauczania gry — na instrumencie ma, jak dotychczas, niemal wyłącznie

charakter „konkurencyjno-zadaniowy” i nie jest nastawiony na przeżywanie muzyki, poszukiwanie w niej piękna i radości życia... również kształcenie przyszłych pedagogów muzycznych i nauczycieli wychowania muzycznego w centrum zainteresowania stawia głównie problemy skutecznego opanowania przez ucznia sprawności technicznej.

Tymczasem praca szkoły muzycznej powinna być przede wszystkim „działaniem wychowującym” za pomocą sztuki, umuzykalniającym. Takie działanie nie przeszkodzi jednostkom szczególnie uzdolnionym i chętnym przygotować się do dalszego kształcenia w zawołanej muzyce. Nade wszystko jednak powinno chodzić o to, aby w muzycznej edukacji dzieci i młodzieży wykorzystać jak najlepiej wpływ kształcąco-wychowawczy muzyki, jej właściwość rozbudzania i kształtowania uczuć, wrażliwości, wyobraźni, postaw twórczych.

KAZIMIERZ HOFFMAN

KSIAŻKA

RFN lat siedemdziesiątych

Wielu ludzi przybywających do Republiki Federalnej Niemiec zaskakuje to, jak dużo się tam mówi o historii, jak często się wraca do przeszłości, związanej z III Rzeszą. Zaskakuje może dlatego, iż powszechnie nie zwykło się mówić, że w państwie zachodniemieckim raczej ucieka się od przeszłości. Ale to tylko jedna z półprawd tych, które przyskają po krótkim nawet zetknięciu się z rzeczywistością RFN. Choćby za pośrednictwem programów tamtejszej telewizji — jak o tym pisze Daniel Passent w publikowanym teraz na łamach „Polityki” reportażach zatytułowanych „Niemiecka Republika Telewizyjna”. Rzecz jednak w tym, jak i co się mówi na temat przeszłości, jakie jej cechy się hołubi, jakie potępia.

Prostej odpowiedzi na te pytania nie ma, tak, jak w życiu rzadko kiedy coś bywa albo czarne, albo wyłącznie białe. Procesy społeczne i zachowania są czymś o wiele bardziej złożonym niż jakiegokolwiek schematy. Także w RFN. Wymowne tego świadectwo daje nowa książka Mariana Podkowińskiego (*), publicysty, który niemieckiemu poświęcał całe niemal swe życie, a w Bonn spędził wiele lat. Tym razem jest to zbiór 51 krótkich szkiców, napisanych najczęściej latwo przyswajalnym językiem felietonowym, poświęconych — bez przesady — pięćdziesięciu problemom życia RFN i jej współpracy z innymi krajami, w tym zwłaszcza z Polską.

Formalnie rzecz biorąc, można by powiedzieć, iż książka ta zajmuje się rzeczywistością RFN lat siedemdziesiątych. Ale faktycznie autor w każdym swoim szkicu sięga w głąb historii tego państwa i jego społeczeństwa, przedstawiając to, co teraz się tam dzieje na tle dawnej i stosunkowo świeżej daty przeszłości. Ukazuje, jak sami Niemcy w RFN, jak tamtejsze partie i ruchy polityczne kształtują swą teraźniejszość i przyszłość właśnie w związku z przeszłością, interpretowaną tam na jakże różne sposoby.

Powiedzieć o takiej książce, że jest encyklopedią wiedzy o współczesnej RFN, to narazić się na posądzenie o nieznajomość pod-

stawowych form pisarstwa. A jednak. Choć ta książka nie jest leksykonem ani w swej formie, ani w dokumentacji (ba, rzadko powołuje się na źródła), to na swój sposób jest właśnie encyklopedią. Wiedzy pomieszczonej w poszczególnych jej rozdziałach jest tutaj więcej nawet niż w niejednym haśle encyklopedycznym. Ale jest to wiedza udokumentowana obserwacjami autora, własnymi przemyśleniami, przeżyciami.

Z tych właśnie względów nie jest to książka tylko do jednorazowego przeczytania, chociaż chłonie się jej treści jak wszystkich dobrych i interesujących książek. To jest publikacja, do której poszczególnych rozdziałów z pożytkiem się sięga także wtedy, gdy najdzie człowieka pytanie: jak to właściwie z tym było? Jak było na przykład z karierą Franza Josefa Straussa, jakie procesy zachodziły w literaturze RFN, jakie są źródła mody na Adolfa Hitlera, jak to się dzieje, że przed sądami stają (jeśli w ogóle), tylko hitlerowskie plotki, dokąd zmierzają poszczególne partie, jakie wydarzenia torują drogę normalizacji stosunków między Polską a RFN, a co przeszkadza, itd./itp.

Mimo takiego charakteru i mimo tylko informacyjnego tytułu, ma ta książka swą jednoznacznie wymowę. Myślę, że najlepiej ją charakteryzuje wypowiedź autora książki, który z okazji swych siedemdziesiątych urodzin o rzeczywistości RFN tak powiedział: „Trzeba realistycznie i beznamietnie obserwować rozwój wydarzeń. Nie można wykluć zaufania wobec Niemców, bo byłoby to sprzeczne z duchem człowieczeństwa. I jeszcze więcej: pilnujmy, abyśmy pomagali Niemcom, którzy dążą do zmian moralnych i wewnętrznych, aby ci ludzie nie musieli być konfrontowani z twierdzeniem — bez względu na to, co byśmy zrobili dla Polski i dla Europy, to i tak nie będą nam wierzyć”.

T. K.

*) Marian Podkowski — „Między Renem a Labą”, Wydawnictwo Poznańskie 1978, s. 271, zł 32.

światowej rozpoczęło się poszukiwanie zaginionych i rejestrowanie strat wojennych. Nie dotyczy one jedynie zabitych i poległych, lecz także wziętych do niewoli, więzionych, wywożonych na roboty, internowanych. Powstały kilka miesięcy później Polski Czerwony Krzyż ujął w organizacyjne ramy ów spontaniczny, ludzki odruch. W pierwszych dniach września 1939 roku spłonęły archiwa Zarządu Głównego PCK, ale gdy rozpoczęła się wojna, ludzie do dobrej woli znów zaczęli pomagać innym w ich tragicznych poszukiwaniach. Jeszcze przez dwa lata okupacji Niemcy pozwalali na to, a członkowie PCK trafiali do obozów przejściowych i jenieckich, do więzień, organizując pomoc i zbierając informacje. Działacze Czerwonego Krzyża pracowali podczas wojny na terenie Generalnego Gubernatorstwa, a tak że na terenach włączonych do Rzeszy. A że w owych czasach najlepiej było nie wie dzieć, swoją docieklivość nie raz przypisywali życiu.

W pierwszych miesiącach po wojnie do Biura trafiały tony list z nazwiskami, innych dokumentów, a także listy z prośbą o wszczęcie poszukiwań. Polskie misje zabezpieczały wiele dokumentów na terenie Niemiec. Przeprowadzano ekskumacje, identyfikowanie zwłok. Biuro zatrudniało ponad dwustu pracowników. W okresie po nad 35 lat w orbicie zainteresowań Biura Informacji i Poszukiwań PCK znalazło się 7 milionów osób. Ustalono losy 580 000 spośród nich.

Własna kartoteka stanowi zwykle początek poszukiwań. Potem ewidencja ludności, biura adresowe, skrzynka poszukiwań radiowych, prasa, biuletyny, wszelkie archiwa, ba — na wet książki, szczególnie te o źródłowym charakterze. A przede wszystkim pomoc stowarzyszeń Czerwonego Krzyża (odpowiedników) z całego świata. Najwięcej kontaktów z ZSRR — to zrozumiałe z uwagi na ogrom strat wojennych, jakie narodziły się w czasie wojny

ny. Często współpraca z państwami niemieckimi. Ale z innymi również. Gdy byłem w biurze, czekała korespondencja z zagranicą z trzech dni zaległości miała na biurku Anny Szydłowskiej grubość bochenka chleba.

Ustalanie i potwierdzanie wojennych losów nie jest spowodowane jedynie pragnieniem odnalezienia najbliższych. Przez biuro przeszło kilka fal masowych poszukiwań. Po pierwszych, w powojennych latach, następna związana była z repatriacją Polaków z zagranicy, przede wszystkim z ZSRR. Kolejną — olbrzymią pracę, trwającą 12 lat — spowodowała konieczność udokumentowania strat wojennych, wynikających z pseudomedycznych zabiegów na więźniach obozów koncentracyjnych. Następna fala związana była z ogłoszeniem ustawy o kombatantach i więźniach hitlerowskich obozów, z której przywilejów skorzystały tysiące ludzi. Teraz trwają w Biurze prace związane z ewidencją emigrantów i innych miejsc spo-

W Uniwersytecie Warszawskim ponad 20 lat działa „Polonicum”, czyli Instytut Języka i Kultury Polskiej przeznaczony dla cudzoziemców. Początkowo placówka ta zajmowała się organizowaniem corocznych wakacyjnych kursów dla polonistów i slawistów z różnych krajów, zainteresowanych problematyką polonistyczną, wspólną pracą z ośrodkami slawistycznymi za granicą oraz zapożyczaniem tych placówek w pomocy naukowej i dydaktycznej.

Szybko rozwijająca się instytucja objęła wkrótce nowe sfery działania: prowadzenie lektoratów dla obcokrajowców — studentów i stażystów — odbywających studia w

Uczą języka polskiego

Uniwersytecie Warszawskim, przygotowanie kandydatów na lektoratów języka polskiego. W związku z tym powstała potrzeba zapewnienia materiałów pomocniczych, prowadzenia konsultacji dla polonistów zagranicznych, a także przygotowanie informacji o działalności ośrodków polonistycznych.

Przed dwoma laty „Polonicum” — już jako samodzielny Instytut — rozszerzyło prace naukowo-badawcze. Oprócz publikacji o charakterze pomocy dydaktycznych, takich jak podręczniki, wybory tekstów, powstają prace z metodyki nauczania języka polskiego dla cudzoziemców. Prowadzone jest szkolenie dla kandydatów na lektoratów języka polskiego za granicą.

Najbardziej istotnym ogniwem działania „Polonicum” są kursy języka polskiego dla cudzoziemców, mające już ponad 20-letnią tradycję. (PAP)

czynku ofiar wojny. Bo ludzie, nie mogąc odnaleźć żywych, chcą chociaż odwiedzić umarłych. Albo proszą o garść ziemi. I Biuro ją wysyła. Obecnie coraz częściej szukają śladów swych najbliższych, ci, którzy urodzili się po wojnie. Jeżeli poszukiwania te są z wojną związane — Biuro pośredniczy. Niekiedy latami, niekiedy bez skutku.

Na Mokotowskiej 14 trwa wojenne „pogotowie”.

Miliony ludzi znają ten adres. Przed laty przerażał mnie beznamietny głos radiowego spikera czytającego dziesiątki nazwisk w skrzynce poszukiwania rodzin. Komunikat kończył się stereotypowym: „Ktokolwiek wiedziałby o losie zaginionego...” Ten okrucieństwisty głos trzęsł tylko na moment wkradł się w moje dzieciństwo. Bo przecież wystarczyło uchwycić się matczynej spódnicy, by wiedzieć, że mnie to na szczęście nie dotyczy.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

WIEDZA O WRZEŚNIU 1939 ROKU

Jako urodzony dość długo po zakończeniu wojny (rocznik 1957), miałem do niej stosunek, uformowany przez naszego historyka w szkole. On zaś był wyznawcą poglądu, że Polacy zbyt hojnie i bez korzyści dla narodowych interesów szafowali krwią zarówno we wrześniu 1939 roku, jak i później, uczestnicząc masowo w Powstaniu Warszawskim. Miał też własną doktrynę na temat „politycznej mądrości” różnych narodów. Chociaż wielu z nas myślało kategoriami bardziej romantycznymi (tak to określał wykładowca), brakowało argumentów w lekcyjnych dyskusjach.

Z pewnym zażenowaniem muszę stwierdzić, że dopiero w tym roku, dzięki artykułom w prasie i programom w telewizji z okazji 40 rocznicy Września, zmienił się mój pogląd na znaczenie i doniosłą rolę prowadzonej przez Polskę wojny obronnej, a później partyzanckiej, dla powstania i umocnienia się koalicji antyfaszystowskiej, a szczególnie antyhitlerowskiej w Europie i na świecie. Poprzednio bowiem nie natknąłem się na materiały, dotyczące wysokości poniesionych przez III Rzeszę strat podczas napaści na nasz kraj i trwających ponad miesiąc walk. Historykom i publicystom, którzy zebrali dokumentację i uświadomili ogółowi mniej zorientowanych rzeczywiście prawdę o dotkliwych dla Wehrmachtu skutkach oporu Polski, należy się uznanie.

Myślę, że bohaterstwo żołnierzy Września nabiera innego wymiaru i wagi, gdy wiadomo, że nie było ono daremne i że dało wymierne, militarne rezultaty. Przykre tylko, że nawet u nas w kraju nie wszyscy zdawaliśmy sobie z tego sprawę. Prace polskich historyków, niewątpliwie nadzieję, zaważą również na poglądach zagranicznych naukowców na ten temat oraz na ogólniejszej wiedzy o faktycznym udziale Polski w wojnie i zwycięstwie nad hitlerowskimi Niemcami. (2581)

MIROSLAW T. — Ostrów

TANCA I ŚPIEWAJĄ DLA LUDZI

Jestem inicjatorem oraz jednym ze współzałożycieli Zespołu Regionalnego Pieśni i Tańca „Cepelia” w Poznaniu. Zespół rozpoczął działalność w styczniu 1962 r. W Poznaniu bywam również obecnie dość często i nadal włączam się do pracy zespołu. Piszę o tym, gdyż „Głos” w numerze z 18 sierpnia br. opublikował artykuł p. Ewy Błahij-Leśniewskiej pt. „Śpiewać, tańczyć — ale dla kogo?”. Autorka podważa pracę takich zespołów, nie rozumiejąc potrzeby ich istnienia i działania. Na podstawie długoletniej pracy z zespołem „Cepelia” w Poznaniu i obserwacji innych zespołów, stwierdzam, że są one wielką zdobyczą Polski Ludowej i nie zastąpią ich ani teatry, ani opery czy filharmonie. Zespoły bowiem wychowują młodzież, ucząc ją pracy społecznej, kultury, wyrabiają ambicje.

To, moim zdaniem, argument niezwyklej wagi, całkowicie nie dostrzeżony przez autorkę artykułu, która uważa, że tylko praca profesjonalna i opłacana, jest coś warta. Czy nie właściwiej byłoby — jeśli już podejmuje się temat — wskazać te zespoły, które (być może) nie zmieniają programów i nie opracowują nowych, niż stawiać ogólnikowe, nie poparte przykładami i faktami, zarzuty?

A na zapytanie, postawione przez autorkę: „Śpiewać i tańczyć — ale dla kogo?” muszę odpowiedzieć, że jest dla kogo i publiczności na występach np. zespołu „Cepelia” nigdy nie brak. (2554)

RYSZARD ANDRUSZKIEWICZ — Kraków

POTRZEBNA WSPÓLNA SAMOOBRONA

Notuje się wypadki uszkodzenia i kradzieży samochodów, ich części, kół itp. Dewastacje i kradzieże, wyjątkowo bezczelne i zuchwale, dokonywane są w osiedlach pod mieszkaniem, niejako na oczach ludzi. Proponuję stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego i samoobronny społecznej przed dewastatorami i złodziejami. Np. w różnych miejscach i porze wykonywaniem w samochodzie wymiany części i podzespołów, nie było przypadku, aby ktokolwiek podszedł i upewnił się, czy operuje przy własnym samochodzie. Gdyby to zrobił, nie spotkałby się z obrazą, lecz z podziękowaniem. W Poznaniu jest spora armia kierowców, wzajemnie zainteresowanych w ochronie przed dewastacjami i złodziejstwem. Okradający samochody są też potencjalnymi złodziejami torebek, walizkami do mieszkań.

Proponuję propozycję: nadajmy sobie nawzajem prawo do kontroli wzajemnej. Nie obrażamy się, gdy podejdziesz funkcjonariusz MO, lub przechodźnię, czy sąsiad i po przedstawieniu się uzyska potwierdzenie, że przy samochodzie jest właściciel. Podziękujmy. Zachęmy do takiego działania. (2518)

WALDEMAR HOLLMANN — Poznań

ZANIEDBANIA USUNIĘTO

W związku z listem, opublikowanym w „Głosie” 28 lipca pt. „Zapuszczony park”, sekretariat Miejskiej Komisji Porządku i Czystości w Poznaniu uprzejmie zawiadamia, że zespół kontrolny dokonał w dniach 1 i 3 sierpnia br. lustracji parków Moniuszki i Wieniawskiego (za Operą). Na interwencję Poznańskie Przedsiębiorstwo Zieleni w dniu 18. 08. br. uporażdkowało te tereny (ustawiono ławki i opróżniono kosze). Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji natomiast zobowiązało do oczyszczenia wpustów kanalizacyjnych na ul. Stalingradzkiej. Zaniedbań na zapleczu Opery nie stwierdzono. (2066)

MIECZYSLAW TRAFANKOWSKI
sekretarz komisji

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-958, Poznań.

pracownicy poszukiwani

PANSTWOWY SZPITAL KLINICZNY NR 5
Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Szpital-
na 27/33, tel. 408-61 — zatrudni zaraz następu-
jących pracowników:

- PRACZKI.
- PRASOWACZK.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Służb Pracowniczych. 3045-K1

ZARZĄD MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW
POZNAŃSKICH przyjmie do pracy zaraz na
czas określony następujących pracowników:

- **ROBOTNIKÓW** magazynowych
- **ROBOTNIKÓW** do Brygady Porządkowej
- **STOLARZY**
- **PALACZY**
- **POMOCNIKÓW PALACZY**

Warunki pracy i płacy do omówienia w Wy-
dziale Służb Pracowniczych Zarządu MTP w
Poznaniu, ul. Głogowska 14, pokój 212 w godz.
od 11-13. 3035-K1

CENTROSTAL R.O. w Poznaniu, ul. Gwardii
Ludowej 3 zatrudni:

- **PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifiko-**
WANYCH (mężczyzn) na stanowisko łado-
waczy wyrobów hutniczych,
- **KOBIETY** do przyuczenia na stanowisko
kierowcy suwnicy.

Wynagrodzenie zgodne z Układem Zbioro-
wym Pracy dla pracowników Przemysłu Hut-
niczego. Zakład zapewnia zakwaterowanie.

Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju 104 lub
105. Numer telefonu 33-11-26. 2945-K1

Gminna Spółdzielnia

„SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
w Nowym Mieście nad Wartą

ZAWIADAMIA, że

ODDA W AGENCJĘ

z dniem 1 grudnia 1979 roku

RESTAURACJĘ z KAWIARNIA

w dogodnym położeniu

na trasie: Poznań — Katowice.

Blizszych informacji udzieli — Zarząd
Spółdzielni. 2382-K2

praca

Panienci do produkcji
konfekcji damskiej, rów-
nież na przyuczenie przy-
me. Zamieszcowym po-
koik z utrzymaniem
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 3785g.

Posiadam Zuka. Przyjme
akwizycje. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3822g.

Przyjme ucznia — uczen-
nicę. Kalendarstwo, tel.
558-26. 3729g

Zakład dziewiarski za-
trudni panią do overlo-
cka, względnie posiadają-
cą overlock, dziewiar-
kę z maszyną i uczen-
nicę. Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 3845g.

Lekarka poszukuje docho-
dzącego opiekunkę dla 1,5-
rocznego dziecka. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 3843g.

Krawcowa do szycia pla-
szczy damskich potrzebu-
je. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 3844g.

Przyjme złotnika z prak-
tyką na dobrych warun-
kach. Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 3879g.

Zatrudni murarza i po-
mocnika, ul. Winogrody
100 A. 3872g

Potrzebna pani do pro-
wadzenia gospodarstwa
domowego — bardzo do-
bre warunki — samodzieln-
ny pokój. tel. 20-00-86.

Malarzy zatrudni. Os. Ja-
giellońskie 8 m. 13, godz.
17-19. 3893g

Samodzielnego galwaniz-
era przyjmie natychmiast.
Warsztat galwanizacyjny.
Lubon, naprzeciwko dwor-
ca PKP. 3763g

Poszukuje krawcowej do
szycia płaszczy damskich.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 3898g.

Tapicera. przyjmie. Koś-
cielna 16. 4114g

Do szycia torebek ze skó-
ry przyjmie. Ostrobrzga 4.
4152g

Potrzebna krawcowa —
konfekcja lekka oraz ko-
bieta do szycia sweter-
ów. Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 4184g.

Mężczyzna na stałe po-
trzebny (ogrodniczo). Od-
dzielny pokój. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4205g.

Ślusarzy przyjmie. Zakład.
Poznań 6. 4223g

Ogrodnik z długoletnią
praktyką w uprawie róż,
poprowadzi ogrodnictwo
szkoleniowe. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4223g.

Nauczycielka, emerytka
potrzebna na 2-3 godziny
dziennie dla stałej pieczy
nad nauką 8-letniego chłop-
ca. Jarochowskiego 57 m.
4 po godz. 16. 4233g

kupno

Terrabone „15” biała ku-
pie, tel. 476-97 po godz. 17.
3715g

Kożuch męski jasny brąz,
rozmiar 46 kupię, telefon
538-35, godz. 9-12. 4125g

Kupię pilnie 600 m² szkła
grubości 3-4 mm. Lubon
3, Traugutta 27. 4249g

Tokarnie i wiertarki sto-
lowe oraz inne kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 4082g.

Kupię drut oporowy Can-
thal 0,08 do 0,10. Tel.
747-17. 4837g

Wtryskarke 100 g, telefon
638-30. 4215g

Prasownicę kupię. Poz-
nań — Górczyn, ul. Skal-
na 15. 4478g

sprzedaj

Radio Chopin — stereo
sprzedam, tel. 717-19.
3665g

Dwa kożuchy damskie,
średni rozmiar sprzedam.
Prusa 1 m. 12B. 4025g

Taksometr. Poznań, Sikor-
skiego 34 m. 16. 4198g

Okazała palmę sprzedam,
tel. 20-16-66. 4272g

Zegarek Seiko Quartz
Chronograph, tel. 20-31-34.
4294g

Niska wywiotkę sprze-
dam. Września, Siwian
17. 4289g

Tunel foliowy sprzedam.
Rydzińska 8. 4345g

Płaszcz skórzany damski
sprzedam, tel. 657-42. 4345g

Przycepe do samochodu
osobowego sprzedam. Lu-
bon 3, Traugutta 27. 4344g

Pustaki Fert, tel. 67-17-70.
4354g

Ursusa 355 sprzedam. Bro-
nislav Wysocki, Dobie-
żyn, poczta Buk, tel. 171.
4358g

Chryzantemy zadoniczko-
wane białe, 260 do dal-
szej hodowli sprzedam.
Szczepański, Starolecka
162. 4386g

Kożuch męski sprzedam,
tel. 674-200. 4413g

Sprzedam szybko futro wu-
trie, zegarek japoński z
komputerem, tel. 673-128
po godz. 20. 4415g

Encyklopedie 4-tomowa
PWN sprzedam, telefon
66-54-55. 4442g

Przycepe N-126-B sprze-
dam. Osiedle Czecha 87 m.
4. 4474g

Kożuch damski i kożuch
zagrany sprzedam, te-
lefon 67-99-42. 4483g

Futro i blam karakulowy
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4485g.

Komplet mebli jugoslo-
wiańskich sprzedam, tel.
20-09-84. 4504g

Castrol sprzedam. Tel.
623-34. 4837g

Sprzedam prezentowien-
nie papięra Jana Pawła II wy-
dane za granicą z okazji
pobytu w ojczystym kra-
ju. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 4444g.

samochody

Fiat 131 S Mirafiori oka-
zyjnie sprzedam. Os. Rze-
czypospolitej 97 m. 3.
3694g

Zaporożca sprzedam, tel.
722-95. 3703g

Warszawa sprzedam. Le-
sno, Śniadeckich 12.
3837g

Moskwicza 407 w dobrym
stanie tania sprzedam.
Środa Wlkp., ul. Nekiel-
ska 9. 4150g

Warszawa M-20 sprzedam,
tel. 722-12, godz. 9-16.
4163g

Warszawa combi sprze-
dam, tel. 725-35. 4190g

Fiat 126p 600 nowego
sprzedam, tel. 66-37-00.
4220g

Zuka sprzedam. Chłodo-
wo 15, 62-230 Witkowo.
4239g

Zaporożca, rocznik 1974 —
sprzedam, tel. 220-608, po
godz. 18. 4262g

Fiat 125p, 1300, rocznik
1974 sprzedam, tel. 758-34.
4292g

Fiat 125p, rocznik 1974,
sprzedam. Swarzędz, tel.
137-613. 4301g

Skoda 1100, rocznik 1976,
sprzedam. Swarzędz, tel.
451, godz. 16-18. 4315g

Zuka skrzyniowego do re-
montu kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4362g.

Fabrycznie nowego Fiata
126p sprzedam, telefon
22-05-31. 4388g

Volkswagena 1300, silnik
Volkswagena Porche sprze-
dam, tel. 448-73 godz. 8-10
lub od 17. 4459g

Kupimy części do Citroe-
na 11, 15, Fiat 308, 1100,
Stoewer Grell, Adler Pri-
ma, Willys Jeep, Tatra
57, DKW, Mercedes 230,
Audi UW Front. Oferty:
Marek Furmanowski, Po-
znań, Marcelińska 66E.
4383g

Seat 850 sprzedam Wagro-
wiec tel. 202-75. 4501g

Okazyjnie sprzedam Mer-
cedesa 230 z silnikiem
Diesla z dużą ilością czę-
ści zamiennych oraz sil-
nik z osprzetem i skrzy-
nią biegów do Zastawy
750. Poznań, ul. Skalna
15 po godz. 16. 4476g

Skrzynię do Zuka Kom-
pletną, nową sprzedam.
Swarzędz, ul. Mała Ryba-
ka 1. 4440g

Przycepe wywrotkę 4 t,
oraz Syrenę 104 sprzedam.
Rozmiarok, Radzewice,
62-022 Świątniki. 4423g

Fiat 131S „Mirafiori” z
czerwca 1977 roku, stan
bardzo dobry, sprzedam.
Tel. 722-41. 4665g

Volkswagena mikrobys,
przódna szyba panora-
miczna, silnik do remon-
tu sprzedam. Poznań, Myl-
na 54 m. 11, tel. 474-18.
4942g

Fiat 125p rocznik 1976,
stan idealny sprzedam.
Poznań, Andersena 53s, Ła-
wica po godz. 16. 2693g

Syrenę 104 po kapitalnym
remontie sprzedam. Tel.
132-722. 4695g

Fiat 125p nowego sprze-
dam. Tel. 431-70 po godz.
16. 4727g

Alfa Romeo Alfetta 1.8/77
sprzedam. Pomorska 3.
3553g

Skodę nową kupię, w roz-
liczeniu nowy Fiat 126p.
Przybylskiego 8. 4714g

Fiat 125 combi, 1974 sprze-
dam. Pila, Zielonkiego 58a
tel. Poznań 20-03-54. 4697g

Mercedesa 300 D po re-
montie sprzedam. Tel.
461-39 po godz. 16. 2686g

Sprzedam okazjnie Fiat
500 Sport Spider 2-oso-
bowy, stan dobry. Poznań,
Nowina 19, tel. 466-02.
4509g

lokale

Uspolecznionym wynajmę
6 garaży lub magazyny
120 m² tel. 67-10-36 lub of-
erty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 4143g.

Poszukuję M-2, M-3 na 2
lata, tel. 78-04-89. 4203g

Wynajmę lub kupię ka-
walerkę własnościową.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 4213g.

Bezdzietnym wynajmę pu-
sty pokój. Opłata częścio-
wo z góry. Arndt Słowac-
kiego 12 m. 7, po godz. 16.
4234g

Panienkom wspólny po-
kój wynajmę. Śmielow-
ska 19 (Górczyn). 4251g

Poszukuje komfortowego
mieszkania z telefonem
lub całą willą, dobrze
ratne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
4278g.

Pawilon lub lokal wyją-
czny na cel gastronomicz-
ny kupię, tel. 411-345.
4295g

Zamienię M-4 nowe bu-
dowlstwo spółdzielcze
Os. Przyjaźni na większe
w nowym lub starym bu-
dowlstwie najchętniej
Sofacz, Winogrody, Jeży-
ce, Grunwald. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 4370g.

Garaż oddam w dzierżawę.
Górczyn, Zgoda 30.
4373g

M-4 oddam w dzierżawę
tel. 41-11-24. 4552g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO

„GOPLANA” w Poznaniu

OGŁASZAJĄ

ZAPISY KANDYDATÓW

na rok szkolny 1979/80 do klas I

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ dla PRACUJĄCYCH

W ZAWODACH:

- CUKIERNIK PRZEMYSŁOWY
- ŚLUSARZ
- TOKARZ
- FREZER

(dziewczeta i chłopcy)

(chłopcy)

(chłopcy)

(chłopcy)

OKRES NAUKI:

w zawodzie: cukiernika przemysłowego trwa — 2 lata

w zawodach: mechanicznych — 3 lata.

WARUNKI PRZYJĘCIA KANDYDATÓW:

1. Ukończone 8 klas szkoły podstawowej.
2. Stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu.
3. Miejsce stałego zamieszkania na terenie m. Poznania lub w jego okolicy do 20 km.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE i INFORMACJI UDZIELA:

DZIAŁ SPRAW OSOBOWYCH i SZKOLENIA ZPC „Goplana”, Poznań,
ulica Wawrzynia 11, w godzinach 7-15, telefon. 404-81. 2702-K1



Mieszkanie 2-pokojowe

własnościowe kupię. Po-
znań, Kuźnica 31 m. 4,
po godz. 17. 4801g

Poszukuję lokalu na war-
stwie bieliźniarski. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 4445g.

M-6 własnościowe Wino-
grady sprzedam, tel.
20-61-74. 4443g

Wynajmę wspólny pokój
uczniom. Buczowska, Ści-
nawska 66 (Junikowo).
4616g

Pokój 1-osobowy dla pa-
ni do wynajęcia. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 4479g.

Mieszkanie własnościowe

M-5, 3 pokoje, 57 m² no-
we budownictwo, II pię-
tro w centrum sprzedam.
Tylko poważne oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 4457g.

Kawalerkę własnościową
kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 4910g.

Pół domu bliźniaczego
komfort sprzedam. Włoch
Kiekrz ul. Czysa 5.
3826g

Kupię działkę pod war-
stwą, tel. 204-768 po godz.
17. 4433g

Nowy domek jednorodzin-
ny sprzedam. Poznań,
Stewnicka 3a po godz. 16.
3742g

Kupię domki z prawem
zabudowy na terenie Po-
znania. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
4398g.

Dom i domek gospodar-
czy pilnie sprzedam.
Września, Swierczewskie-
go 15. 4461g

Kupię działkę min. 300
m² w Przeźmierowie. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 4445g.

Wielebny Duchowieństwu, Dyrekcji Szkoły
Podstawowej nr 84 oraz młodzieży klasy VIII,
Dyrekcji, Radzie Zakładowej, współpracownikom
Zakładów Przemysłowych Usług Instalacji
i Wykonawstwa oraz wszystkim Krew-
nym, Przyjaciółom, Znajomym, którzy uczestni-
czyli w ostatniej drodze naszego najdroższego
męża, ojca, wujka, szwagra, brata, sp.

ADOLFA STAROSTY

a także za okazaną pamięć, pomoc oraz złożo-
ne wieniec i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona, córka i rodzina

4384g

Instytucjom i Władzom sportowym, Przyja-
ciółom i Znajomym za wyrazy współczucia
i udział w pogrzebie mojego męża, sp.

WITOLDA MUSZYŃSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

ZONA

4384g

Wszystkim, którzy okazali wyrazy współczu-
cia, życzliwość i pomoc oraz wzięli udział w
ostatniej drodze naszego najdroższego męża,
ojca i dziadka, sp.

WALENTEGO WACHOWIAKA

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA

składa

żona z dziećmi

4652g

KIEROWNIKOWI

MARIANOWI MACIEJEWSKIEMU

z powodu zgonu

Syna

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA

składa

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy
oraz współpracownicy
RPPF BACUTIL w Szczecinie
i Wytwórnia Pasz w Budzynie

praca

Tokarza na stałe przyjmę — warsztat mechaniczny. Poznań, ul. Kowalewiczka 17. 4562g

Restauracja „Swarożyc” w Swarzędzu, ul. Cieszkowskiego 28, zatrudni: kucharza i pomocę kuchenną. Tel. 137-838. 4839g

Krawcowe kwalifikowane zatrudni zaraz. Praca stała. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4634g.

kupno

poszukuję dostawcy butelki polietylenu o poj. 100 ml w ilości ca 80 tys. sztuk rocznie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4593g.

pianino — fortepian kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4640g.

spółdzielczość

Wypożyczenie zakładu fryzjerskiego sprzedam. Tel. 67-57-79 godz. 18. 4776g

Sprzedam: meble antyk — jadalnia, cykliniarz, motor WSK. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4518g.

Konstrukcje tunelu 30x7 sprzedam. Tel. 323-520. 4520g

Sprzedam nagłośnienie 120 W z dwoma kolumnami po 60 W. Adres: Ireneusz Grzesiak, Nowa Wieś, K. Wronki, ul. Lipowa. 4537g

Piec nowy do c.o. 2,5 m sprzedam. Mosina, Strzelecka 62. 4634g

samochody

Zamienie nowego Fiata 1200 na Fiata 1200 w bardzo dobrym stanie. Tel. 66-55-46. 4874g

Zastawę 11000 rocznik 1977. Stan idealny sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 5027g.

Wartburga 353 sprzedam. Osiedle Kraju Rad. 15 m. 77. 4997g

Zaporożka rok produkcji 1975 sprzedam. Tel. 594-27 godz. 18-20. 4594g

Nadwozie Skody 120 sprzedam. Tel. 474-38. 4777g

lokale

Kupię mieszkanie własnościowe M-2 (chętnie z telefonem). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4522g.

Sprzedam segment szeregowca względnie zamieszanie piętro na mieszkanie 2-pokojowe własnościowe — Debiec. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4524g.

Członek SM poszukuje M-1 lub M-2. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4603g.

Mieszkanie trzypokojowe M-5 spółdzielcze „Osiedle Młodych” 70 m², dogodne, ładne położenie, zamieszkanie M-4 Osiedle Tysiąclecia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4620g.

Wrocław — centrum — pokój z kuchnią, zamieszkanie, jakiegokolwiek Poznania lub okolicy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4659g.

nieruchomości

Kupię dom jedno- lub dwurodzinny. W rozliczeniu mieszkanie własnościowe 76 m² Jezycze, tel. 20-46-66 po godz. 19. 4988g

Sprzedam działkę ogrodniczą — budowlaną ponad 2.000 m² oploowaną, zadrzewioną nad Jeziorem Lusowskim. Komunikacja miejska. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4932g.

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe własnościowe oraz parcelę pod budowę Poznaniu, w rozliczeniu może być Fiat. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4307g.

Sprzedam domek, ogród 1.600 m², garaż Podrzwie koło Pniew. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4308g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu z możliwością wybudowania warsztatu samochodowego. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4349g.

Kupię działkę budowlaną uzbudowaną Grunwald, Jezycze, Sołacz. Pierwotnie niewykorzystana. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4402g.

Sprzedam dom z wolnym mieszkaniem w Miłosławiu. Oferty na adres: Józef Iciek, 59-920 Bogatynia, Energetyków 29. 4404g

Układam fliski, terakoty, piaskowice na elewacje. Walich, tel. 32-16-22 po godz. 18. 4698g

Poszukuję odbiorców goz dzików. Poznań — Przeźmierowo, ul. Wysokotowska 27. 4453g

Lekarz prosi o książki z okulistyki i ginekologii. Cena obojętna. Nowak, Poznań — Górczyn, ul. Skalna 15. 4477g

Auto — naprawa nowo odtworzonego polecia swoje usługi w zakresie napraw, remontów, konserwacji Suchy Las, ul. Bórkowska Jerzy Grygilek. 4531g

Zleć tynki, posadzki do wykonania w domu jednorodzinnym w Poznaniu, tel. 528-57 oprócz niedziel. 4547g

Fliski, terakoty układam. Tadeusz Nowak, tel. 33-24-54. 4150g

Ekspresowe szycie sportu poleca Tadeusz Marcinowski, ul. Dębowa 38 m. 2. 4159g

matrymonialne

Wdowa 43-letnia średnio wykształcenie, materialnie niezależna, pozna przedsiębiorczego kulturalnego pana do lat 55. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty. „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4425g.

Kawaler 30-letni pozna pannę, wykształcenie za wodowym z Poznania posiadającą mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 4521g.

inne

Shukam zaraz wykonawcy na prace lastrikowe. Tel. 203-918. 4173g

WRZESIEŃ

15 Sobota

16 Niedziela

Albina Nikodem

Edyty Kornela

Słońce: 6.23—19.10

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — sob. g. 17 „Córka pułku” (przedst. zamknięte), niedz. g. 19 „Joanna d'Arc na stosie” (prapremiera sceniczna).

MUZYCZNY — sob. niedz. g. 19 „Pani prezesa”.

POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Klucznik”.

NOWY — sob., niedz. g. 19 „Miłość pod padwą”.

LALKI I AKTORA (Scena Młodych) — sob. g. 17 (premiera), niedz. g. 11, 17 „Doktor Johannes Faust”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

BUK: „Colargol na dzikim zachodzie” (pol.), „Test pilota Pirxa” (pol.).

CHODZIEŻ Noteć: „Co mi zrobisz, gdy mnie złapiesz” (pol.).

CZEMPIN: „Dzielnictwo w ogniu”, „Bestia” (pol.).

GNIEZNO Polonia: „Niewiara czarodzieja” (pol.).

GOSTYŃ: sob., niedz. „Opadły liście z drzew” (pol.), „Wolne miasto” (pol.), niedz. „Między wrzesniem a majem” (dokum. pol.).

GRODZISKI: „Semur, ptak szczęścia” (radz.), „Mroczny przedmiot pożądania” (fr.-hiszp.), „Colargol zdobywcą Kosmosu” (pol.).

JAROCIN: „Złota rybka” (pol.), „Krzyżacy” (pol.), „Znaków szczyt” (pol.).

KALISZ Kosmos: „Winnetou” cz. III (jęz.), „Niezamężna kobieta” (fr.), „Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt” (amer.); Oaza: „Panny z Wilka” (pol.); Stylowe: „Zorro” (fr.-wl.), „Prorok, złoto i Siedmiogrodzianie” (rum.), „Sceny z życia małżeńskiego” (szwedz.); Syrena: sob., niedz. „Mały książę” (amer.), „Rocky” (amer.), niedz. „Dwa ludzie z miastem” (fr.).

KEPNO: „Błękitny kaczorek” (pol.), „Bilet powrotny” (pol.), „Biały mazur” cz. I i II (pol.).

KŁODAWA: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.).

KONIN Górnik: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.).

KOSCIAN: sob., niedz. „Roman i Magda” (pol.), niedz. „Pirat” (meks.).

KROTOSZYN: sob., niedz. „Skra dziona kolekcja” (pol.), sob. „Akto rzy prowincjonalni” (pol.), niedz. „Colargol zdobywcą Kosmosu” (pol.).

LESZNO: sob., niedz. „Panny z Wilka” (pol.), niedz. „Reksio gospodarz” (pol.).

NOWY TOMYŚL: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.).

OBRZYCKO: „Pasja” (pol.).

OPALENICA: sob., niedz. „Nie taki zły” (fr.), niedz. „Reksio śpiewak” (pol.).

PIA Iskra: „Umarli rzucają cień” (pol.); Sokół: sob., niedz. „Gwiezdne wojny” (amer.), niedz. „Bibi sportowcem” (pol.).

PLESZEW: „Śmierć człowieka skorumpowanego” (fr.), „Aipamys idzie do szkoły” (radz.).

PNIEWY: „Gęsiarek Maciek” (weg.), „Taksówkarz” (amer.), „Przez Góry Skaliste” (amer.).

RAWICZ: „Nie zaznasz spokoju” (pol.).

SZAMOTUŁY: sob. „Skradziona kolekcja” (pol.), niedz. „Westerplatte” (pol.).

ŚLUPCA: sob., niedz. „Awantura” (bulg.), niedz. „Spotkanie z Warszawą” (pol.).

SYCOW: sob., niedz. „Wierna żona” (fr.), „Chłopiec z burzy” (austral.), niedz. „W drodze na Kasjopeję” (radz.).

SREM Klubowe: sob., niedz. „Dagny” (pol.), niedz. „Przeobrażenie” (pol.); Słonko: sob., niedz. „Dukler” (fr.), „Dziewczyna, która lubi marzyć” (NRD), niedz. „Przygody Robotka Chrobotka” (pol.).

SRODA: „Bilans kwartału” (pol.), „Wiano” (pol.).

TRZCIANKA: sob., niedz. „Śmierć człowieka skorumpowanego” (fr.), „Mama” (rum.-fr.), niedz. „Święto dzikich zwierząt” (fr.).

TUREK: „Szpital Przemienienia” (pol.), „Gwiazda estrady” (radz.).

WIERUSZÓW: „Powiedz, że ja kocham” (fr.), „Wilki grasują” (NRD).

WRONKI: „Piraci na Pacyfiku” (rum.), „Sto koni do stu brzegów” (pol.).

WRZESNIA: sob., niedz. „Szcze ki II” (amer.), „Szkłane paciorki” (radz.), niedz. „Paragon gola” (pol.).

WSCHOWA: sob., niedz. „Barwy walki” (pol.), „Ptaki ptakom” (pol.), niedz. „Wyspa zloczynców” (pol.).

ZŁOTÓW: sob., niedz. „Bliższe spotkania trzeciego stopnia” (amerykański), „Cudowny kwiat” (radziecki), niedz. „Wyprawa na wyspę” (pol.).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 „Na południe od Czantorii”; 13.01 Przeboje z młodych płyt; 13.20 Zespół wokalne — instrumentalny „Headhunters”; 13.40 Kącik melomana — Włoskie arie operowe; 14 Studio „Gama” (ok. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. 15.15 — Inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. St. Młodych; 18 Studio S-13 — relacje ze spotkań plik. i ligi; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Budujemy nowy dom — kronika muzyczna 35-lecia; 19.15 Z opolskiego Studia; 19.30 Podwójny rekord przy mikrofonie nr 515; 21.05 Gwiazdy jazzu — Joe Venuti; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.23 Olsztyn na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

WIADOMOŚCI: 9.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: UWAGA: Od godz. 7-15.05 przerwa konserwacyjna na fal 406,5 MHz. 8 Poranny Koncert Operowy; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Teatr PR — Świadkowie i dokumenty — „V-ta Kolumna na Śląsku” i „Czwarte powstanie”; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Konc. chopinowski; 11.35 Radioproblemy; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Wakacje melomana; 12.55 Gra A. Makowicz; 13 Magazyn Łowiecki; 13.15 Radio-wa estrada młodych muzyków; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spotkania z folklorem; 14.10 O zdrowiu, dla zdrowia; 14.30 Dla dzieci: „Jak mała Agata szła na koniec świata” — odc. opow. J. Domagali; 14.50 „Czarta” — magazyn wojskowy — S. M.; 15.05 XXIII Międzynar. Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”; 15.20 Popołudniowe dziewczęta i chłopcy; 16 Gra — Zespół J. Komana; 16.16 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.40 „Czy znasz tę książkę”; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 Sady nieostateczne, czyli niepoeci o poezji i poetach; 17.40 Kobiety okiem — rep. literacki; 18 Muzyczne Archiwum PR; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 „Czas i ludzie” — audycja kombatancka; 19 „Matysiakowie”; 19.30 Muzyka operowa; 20 Notatnik kulturalny; 20.15 Recital pianisty G. Sokola; 21.40 F. Martin — Etudy na orkiestrę smyczkową; 22 „Nasi z zagranicy” — aud. rozrywk.; 23 Miśtrowie interpretacji muzyki dawnej; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc — Kącik starej płyty.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zapach psiej sierści” — odc. pow. W. Zukrowskiego; 9.13 Kiermasz płyt wytwórni Phantom; 9.30 Nasz rok 78-ty; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Noworoczniki karnieści; 11 Pow. w wyd. dźwięk. H. Anderska — „Płaski goście”; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Pow. z rozrywką; 13.30 „Widmo” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.30 „Zgrzy”; — mag.; 16.30 Piosenki z Iluzjonów; 16.45 Nasz rok 78-ty; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Czarnoksiężnik ze Szmargadowego Grodu — muzyczna kariera baśni; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19 Posłuchać warto...; 19.15 Oda do nadziei — gra i śpiewa zespół Exodus; 19.30 Opera W. A. Mozarta: „Laskawość Tytusa”; 19.50 „Zapach psiej sierści” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Frankie Miller; 22.15 Tu Polskie Radio Warszawa — aud. dokum.; 22.25 Barry White i jego orkiestra; 23 Miniatury polskie; 23.05 Jam session w Trójce.

WIADOMOŚCI: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Gra Pozn. Ork. Rozrywk. PR i TV; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia — sem. III „Noc Listopadowa”; 8.25 Schuberta gra Alicja de Larrocha; 8.35 Sport, nauka i technika; 9 Dla kl. II (matematyka), „Pomyśl chwile!” — słuch.; 9.25 R. Schumann „Dichterliebe”; 9.35 „Miłość poety” — cykl pieśni op. 48 do tekstów H. Heinego; 10 Dla szkół średnich (przysposobienie do życia w rodzinie) „Samocena”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie) „Nasze plany pracy”; 11.30 H. Purcell — fragm. opery „Dydona i Eneasz”; 12.05 Głos Mazowsza, Kurpi i Podlasia — magazyn; 12.25 Giedla płyt; 13 Śpiewa B. Mec; 12.20 Dla kl. II (matematyka), „Pomyśl chwile!” — słuch.; 13.40 Muz. rozrywk.; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Pieśni wieńcowe Podhala; 15.05 Teatr PR — Studio Kasyk — Teatr Juliusza Słowackiego

— „Kordian” cz. III; 16.05 Kodeks i kierownica — Tramwaj i samochód; 16.25 Gra W. Karolaki; 16.30 Rozmowy o wychowaniu — Zalecia pozaszkolne dzieci i młodzieży; 16.40 Poznań Literacki — felieton pt. „Poznańskie wojska w wrzesniu 39”; 16.50 Radioexpress; 17 Stereo: Perkusja w muzyce jazzowej; 17.15 Public. zagran.; 17.25 Z taśmoteki spikera; 17.40 Opow. fantast. „Oczy”; — C. Chruszczewski; 18 Stereo: Grająca szafa; 18.25 Zapomniane kultury „Gdy morza miały władę król Minos”; 19 Czy znasz swoje prawo: Prawo pracy; 19.15 J. niemiecki; 19.30 Stereo: 1) Ekces muzyczny; 2) Nowości płytowe; 22.10 Kosmos bliski i daleki; 22.30 Radiowe portrety Polaków — Paweł FINDER; 22.50 F. Kreisler „Radosć miłości”.

WIADOMOŚCI: 6.45, 12, 15, 16, 22.25.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8 „7 dni w kraju i na świecie”; 8.30 „Moje życie” — P. Fronczewski; 9 Wiadom. sport.; 9.05 Radiowy Magazyn Wojskowy; 10.05 „Jesień w muzyce”; 10.30 Teatr dla dzieci: „Czerwony Kapturek”; 11.15 „Gwiezdne wojny” — Kwadrans melodii filmowych; 11.30 „Z historii warszawskich kabaretów”; 12.05 „W samo południe”; 13 „Warszawski koncert”; 13.30 „Białowieża 79” — rozmowa o festiwalu słuchowisk i renowacji; 14 Przejeżdżanach”; 15 Konc. żywcem; 16 „Lata z radiem”; 16.30 „W 16.10 Teatr PR — premiera miesięca „Wywiad”; 17 „Najnowsze z najnowszych” cz. I; 17.35 Z archiwum Teatru Polskiego Radia — „Seksprir”; 18.10 „Najnowsze z najnowszych” cz. 2; 19.30 „Bałada prawdę ci powiem”; 20 Konc. żywcem; 21.05 Z dzieł kabaretu odc. XIX; 22 Telegramy muzyczne ze świata; 22.30 Moja audycja muzyczna; 23.05 Inf. sport.; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Gra Big Band PWSM w Katowicach.

WIADOMOŚCI: 6.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 16, 19, 21, 23.

UWAGA: „Bądź przezorny na drodze” — g. 8, 10, 12.55, 16, 18, 18.40, 19.

PROGRAM II: 8 „Niedzielne spotkania” — pr. literacko-muz.; 12.05 Niedzielny poranek muzyczny z nagrań Wiedeńskiego Zespołu Instrumentów Dawnych „Concentus Musicus”; 12.45 XXIII Międzynar. Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”; 13 Teatr PR — „Krwawa skrzydła”; 14.35 Graj graczy; 15 Radiowy Teatr dla Młodzi; „Trudne lato” — odc. V słuchowiska Cezarego Chlebowskiego; 15.45 Rozrywk. audycja reklamowa; 16 Konc. chopinowski; 16.30 Trzecia strona medalu — lódki serial estradowy; 17.35 L. Janacek: Sinfonietta na orkiestrę op. 60; 18 Panorama wokalistyki polskiej; 18.35 Felieton public. międzynarod.; 18.45 „Moda i piosenka”; 19 Recital B. Meca; 19.20 Studio Młodych — Rozgłoszenia Harcerska — mag. nie tylko dla harcerzy; 20 Wielec artyści — estrady i kabarety; 21 Wojsko, strategia, obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Rozmaitości muzyczne; 22.30 „Opole, jakie ty jesteś opolskie” — magazyn; 23 XIV Międzynar. Festiwal Oratoryjno-Kantatowy „Wratislavia Cantans”; 23.35 Public. międzynarod.; 23.40 Muzyka.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.35 Co kto lubi; 9 Zapach psiej sierści — odc. pow. W. Zukrowskiego; 9.13 Kiermasz płyt wytwórni Phantom; 9.30 Nasz rok 78-ty; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Noworoczniki karnieści; 11 Pow. w wyd. dźwięk. H. Anderska — „Płaski goście”; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Pow. z rozrywką; 13.30 „Widmo” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.30 „Zgrzy”; — mag.; 16.30 Piosenki z Iluzjonów; 16.45 Nasz rok 78-ty; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Czarnoksiężnik ze Szmargadowego Grodu — muzyczna kariera baśni; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19 Posłuchać warto...; 19.15 Oda do nadziei — gra i śpiewa zespół Exodus; 19.30 Opera W. A. Mozarta: „Laskawość Tytusa”; 19.50 „Zapach psiej sierści” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Frankie Miller; 22.15 Tu Polskie Radio Warszawa — aud. dokum.; 22.25 Barry White i jego orkiestra; 23 Miniatury polskie; 23.05 Jam session w Trójce.

WIADOMOŚCI: 7, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkania; 8.45 Poranek muzyczny; 9 Studio 630-51 — autor: P. Frydryszek; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — Konc. dla dzieci — spotkanie chórów w Budapeszcie; 11 J. laciński; 11.20 Fonoteka folkloru — Meksyk; 11.35 Zgadnij, sprawdź, odpowiedź; 12.05 Teatr Klasyczny dla młodzieży — „Gaius” — poemat G. Byrona w przekładzie A. Mickiewicza; 13.01 Klub Olimpijczyków — aud. dla uczestników Olimpiady Polonistycznej; 13.30 Koncert z gwiazdą — Telly Sawalas; 14.10 Lowey dzwinków; 14.30 Muz. rozrywk.; 14.40 Muzyka z jednej płyty (stereo ogólnop.); 15 Teatr PR — Studio Stereofonizacja — „Myśle o tobie Erendiro” — słuch. wg powieści „Niewiarygodna i smutna historia niewinnej Erendiry i jej niegodziwej babki” (ogólnop.); 15.05 Studio 630-51 — autor: P. Frydryszek; 15.30 Warszawa Tygodnik Dźwiękowy; 15.45 Radiolatarnia — program o najnowszych osiągnięciach naukowo-technicznych w świecie; 18.30 Krolewie polscy — Stefan Batory; 19 „Kobieta bez cienia” — opera R. Straussa (stereo ogólnop.); 22.45 Wielkopolski kalejdoskop sportowy.

WIADOMOŚCI: 7, 12, 18, 22.55.

LEON TOMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w żalu

RODZINA

Ul. Grunwaldzka 13 m. 11. 5110g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 września 1979 roku zmarł nagle nasz były pracownik, serdeczny przyjaciel i kolega

inż. TADEUSZ PUCZNIEWSKI

Rodzinnie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz koleżanki i koledzy Wojewódzkiego Zjednoczenia Budownictwa Komunalnego w Poznaniu

2188-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 września 1979 roku zmarł nagle były dyrektor naszego przedsiębiorstwa, prawy, szlachetny człowiek

STANISŁAW STRYKOWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia PRL, Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, Zasłużonego Działacza Kultury i innymi.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Pracownicy, Rada Zakładowa i POP Wielkopolskiej Symfonicznej Orkiestry im. Karola Kurpińskiego w Poznaniu

† Dnia 13 września 1979 roku po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zakończył swoje pracowite życie, przeżywszy 75 lat, mój nieodżałowany mąż, ojciec, teść, najukochańszy dziadek, brat, szwagier i wujek

IGNACY REWERS

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 15 bm. o godz. 13 w kościele parafialnym w Suchym Lesie, po czym pogrzeb na cmentarzu w Morasku.

W smutku pograżona RODZINA

Suchy Las, ul. Promienista 4. 5053g

† Dnia 12 września 1979 roku zmarła nasza kochana siostra i ciocia, sp.

JADWIGA KRZYŻANOWSKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, 17 bm. o godz. 7 w kościele św. Wojciecha. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RODZINA

Ul. Solna 1a m. 2. 5071g

Dnia 13 września



Sobota 15 IX

PROGRAM 1

- 13.30 — Radzimy rolnikom (kol.);
„O uśmiech dziecka” — porady dla młodych matek;
13.40 — Obiektowy;
14.00 — Dziennik (kol.);
14.10 — Telewizja Młodych Kosmonautów „Orbita” (kol.);

Niedziela 16 IX

PROGRAM 1

- 7.30 — „Alarm przeciwpożarowy trwa”;
7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.);
8.10 — Emerytury dla rolników (kol.);
8.20 — Telewizjada;
9.00 — Telewizja TDC oraz film „Nieznajka z piątką”, odc. 1 pt. „Wyspa Kirrin” — film TV angielskiej (kol.);
10.45 — Ekran wspomnień: „Godzina za godziną” — polski film fab.;
12.10 — Dziennik (kol.);
12.30 — Rozmowy rolnicze (kol.);
13.00 — Telewizyjny koncert życzeń (kol.);

TYLKO W NIEDZIELE, w tym:

- 13.45 — Słownik baletowy — para-
rada gwiazd polskiego tańca;
13.50 — „Championat arabów” —
reportaż ze Stadniny Koni w
Janowie Podlaskim;

Poniedziałek 17 IX

PROGRAM 1

- 15.30 — NURT — Nauczanie początkowe: „Środowisko społeczno-przyrodnicze. Elementy wiedzy geograficznej”;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Zwierzyniec” (kol.);
16.55 — „10 minut” — teleturniej (kol.);
17.05 — Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
17.35 — Ekran wspomnień: „Pojdziesz ponad sadem” — polski

Wtorek 18 IX

PROGRAM 1

- 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Studio Telewizji Młodych (kol.);
17.00 — Interstudio (kol.);
17.25 — Sonda: „W jaskiniach przyszości” (kol.);
17.55 — Między nami jaskiniowcami: „Śnieg w oczach” — film animowany (kol.);

Środa 19 IX

PROGRAM 1

- 14.55 — NURT — Matematyka: „Figury geometryczne”. Wykl. dr Jerzy Lisiewicz;
15.25 — Obiektowy;
15.45 — Dziennik (kol.);
15.55 — Studio Sport (kol.);
16.45 — Dla dzieci: „Pan Fółka i spółka” (kol.);
17.10 — Losowanie Express Lot-

Czwartek 20 IX

PROGRAM 1

- 15.30 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.);
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek TDC oraz film TV angielskiej: „Toomal, druh sioni”, odc. pt. „Wielka ryba” (kol.);
17.30 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);
17.55 — „Dla obronności i społeczeństwa” — reportaż wojskowy (kol.);
18.20 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „W poszukiwaniu zao-
cy” — ang. film fab.;

Piątek 21 IX

PROGRAM 1

- 15.10 — Redakcja Szkolna zapo-
wiada;
15.30 — NURT — Filozofia: „Przedmiot filozofii i jej stosunek do innych form świadomości społecznej”. Wykl. doc. dr hab. Jerzy Ładyka;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci: „Kapelusz” — radz. film animowany (kol.);
16.50 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
17.20 — „Muzyka w blasku świec” — program estradowy. Wyk.

- 14.45 — Latarnia Czarnoksięska: „Cleo i inne” (kol.);
15.10 — „Jęj pierwszy bal” — francuski film fab.;
17.15 — „Sznujemy wspomnienia” — Wieczór ze „Szpakami”;
18.10 — Studio Sport — I liga piłki nożnej (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Poznać prawdę” — amer. film fab. (western, kol.);
21.50 — Studio Sport (kol.);
22.05 — Studio Festiwalowe — Gdańsk 79;
22.15 — Dziennik (kol.);
22.30 — „Boso ale w ostrogach” — musical powstały na motywach powieści Stanisława Grzesiuka (kol.);

PROGRAM 2

- SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE:
15.05 — Piosenki Sopot 1979 (kol.);
15.15 — „Słuchanie ciszy” — impresja muzyczno-filmowa na temat rzeźby Stanisława Kulona (kol.);

- 15.25 — „Ślady znad Bzury” — widowisko przygotowane w oparciu o relacje gen. Tadeusza Kutrzeby i teksty poetyckie zostało zrealizowane dla upamiętnienia 40 rocznicy bitwy nad Bzurą (kol.);
15.50 — „Sprzed lat” — wspomni-
na Józef Małgorzewski (kol.);
16.10 — Pogoda domu niechaj będzie z tobą... — film Andrzeja Wajdy, w którym wybitny polski pisarz, Jarosław Iwaszkiewicz mówi o swym opowiadaniu pt. „Panny z Wilka” oraz o jego ekranizacji dokonanej przez Andrzeja Wajdę (kol.);
16.30 — Recital zespołu Shawwadywydy (kol.);
16.45 — „Kto zabił” — cz. 1 quizu kryminalnego o nagrodę „Srebrnego kluczyka” (kol.);
17.15 — „Ona była najpiękniejsza” — felieton filmowy o wyborach miss obiektywu na tegorocznym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu (kol.);
17.30 — „Kto zabił” — cz. 2 (kol.);
17.40 — Recital zespołu Eruption (kol.);
17.55 — „Kto zabił” — cz. 3 (kol.);

- 14.05 — „Za i przed progiem” — program publicystyczny na temat prób uroczniczenia i zindywidualizowania nowych dzielnic mieszkaniowych;
14.20 — „Pamiętki warszawskiego Września” — reportaż z akcji organizowanej przez TWN i Muzeum Historyczne w Warszawie (I);
14.30 — Prawdy i legendy: „Czas”;
15.00 — Losowanie Dużego Lotka;
15.15 — Pamiętki warszawskiego Września;
15.30 — „Jest Warszawa” — montażowy program poetycko-muzyczny (I);
15.40 — „Pawiać — zbrodnia i cierpienie” — film przedstawiający martyrologię więźniów Pawiaka w czasie okupacji;
16.05 — „Jest Warszawa (II);
16.15 — „Volare” — włoski film fab.;
17.30 — „Sprzed lat” — wspomnienie Józefa Małgorzewskiego o historycznych transmisjach Polskiego Radia z okresu obrony i Święta Zwycięstwa w 1945 r.;
18.05 — „Uśmiechanie miasta” — film fab. (kol.);
19.00 — Dobranoc;
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Telewizji — Jan Paweł Gaweł: „Miejsce rektorskie” (kol.);
21.30 — Mistrzostwa Polski w zawodzie sprzedawców — wiadomości publicystyczne (kol.);
22.10 — Dziennik (kol.);
22.25 — „Kalejdoskop z gwiazdą” — program rozrywkowy (kol.);
22.55 — Studio Festiwalowe — Gdańsk 79;

- 16.20 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
16.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Twój współczesny: „Premia” — radz. film fab. (kol.);
21.45 — Studio Sport (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);

- 16.20 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
16.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Twój współczesny: „Premia” — radz. film fab. (kol.);
21.45 — Studio Sport (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);

- 16.20 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
16.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Twój współczesny: „Premia” — radz. film fab. (kol.);
21.45 — Studio Sport (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);

- 16.20 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
16.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Twój współczesny: „Premia” — radz. film fab. (kol.);
21.45 — Studio Sport (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);



- 16.20 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
16.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Twój współczesny: „Premia” — radz. film fab. (kol.);
21.45 — Studio Sport (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);

- 16.05 — „Kopernik” — film TP, odc. 1;
16.35 — „Wizanka kolorów” — film Franciszka Kuduka prezentujący dorobek twórcy w dziedzinie tkaniny artystycznej artysty plastyka, Wojciecha Sedleya (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE, c.d.;
20.30 — „Niedziela w muzeum” — reportaż z imprezy zorganizowanej w Muzeum Sztuki w Łodzi (kol.);
20.50 — Śpiewa Jose Feliciano (kol.);
21.15 — Prawdy i legendy — „Zawisza Czarny” (kol.);
21.45 — „Dwaj panowie P.” — program rozrywkowy Józefa Prutkowskiego i Wojciecha Piętoskiego (kol.);
22.00 — „Najważniejszy dzień życia”;
23.10 — Głowy podwawelskie: Tadeusz Banachiewicz — przedstawienie sylwetki niezwykłego już znakomitego polskiego astronoma (kol.);

- 14.00 — Studio Sport — Moskwa 80 — Irena Szewińska i jej me-
dale (kol.);
14.30 — „Jęcy króla mórz” — ra-
dziecka baśń filmowa (kol.);
15.45 — „Bilans” — teleturniej (kol.);
16.35 — „Błękitny ogień” — pro-
gram muzyczno-rozrywkowy TV ZSRR — w programie frag-
menty baletów „Spartakus”,
„Angara”, arie operetkowe,
piosenki, pieśni i tańce ludo-
we (kol.);
17.30 — Studio Sport — Puchar
Davisa: CSRS — Szwecja;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

- 16.20 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
16.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Twój współczesny: „Premia” — radz. film fab. (kol.);
21.45 — Studio Sport (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);

- 16.20 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
16.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Twój współczesny: „Premia” — radz. film fab. (kol.);
21.45 — Studio Sport (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);

- 16.20 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
16.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Twój współczesny: „Premia” — radz. film fab. (kol.);
21.45 — Studio Sport (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);

- 16.20 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
16.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Twój współczesny: „Premia” — radz. film fab. (kol.);
21.45 — Studio Sport (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);

- 16.20 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
16.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Twój współczesny: „Premia” — radz. film fab. (kol.);
21.45 — Studio Sport (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);

- 16.20 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
16.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Twój współczesny: „Premia” — radz. film fab. (kol.);
21.45 — Studio Sport (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);

Sport-sport

W niedzielę mecz z ŁKS

Czy lechici przerwą serię porażek?

Po 10-dniowej przerwie sportowej wystąpią narodowe reprezentacje w Łodzi, rozegrają kolejne mecze mistrzowskie. Lechici zmierzą się w niedzielę o godz. 11 na Stadionie im. 22 Lipca z ŁKS Łódź.

Dla poznańskiej drużyny jest to bardzo ważny pojedynek. Ewentualne zwycięstwo pozwoli lechitom na powrót do grona czołowych drużyn ekstraklasy, jak również wpłynie na poprawę nastrojów wśród zawodników, które po trzech kolejnych porażkach nie są najlepsze. By jednak zdobyć dwa punkty poznaniacy muszą zagrać znacznie lepiej niż w poprzednich meczach z Szombierkami, a zwłaszcza z Arką.

Niedzielny rywal lechitów jest zespołem bardzo groźnym, o czym kolejarze przekonali się już wczesną wiosną, ulegając łodzianom na boisku debiackim 1:3. W ŁKS grają zawodnicy, którzy w śródownych meczach należeli do czołowych piłkarzy obu reprezentacji Polski. Mowa o Terleckim — strzelcu dwóch bramek w Ło-

zannie i Miłoszewie — najlepszym pomocniku w drużynie olimpijskiej. Oprócz wymienionych wyróżniającymi się piłkarzami w zespole gości będą z pewnością — reprezentant kraju Dziuba oraz Bulzacki i Sobol.

Lech przystąpi do tego meczu w najsilniejszym składzie z reprezentantami kraju Mowikiem, Chojnackim i Okońskim. Prawdopodobnie nie zagra, będący w złej formie, obrońca Lewicki, którego w niedzielny mecz zastąpi Mądrachowski.

W pozostałych meczach tej kolejki zmierzą się: Katowice — Zagłębie, Odra — Szombierki, Stal — Arka, Widzew — Śląsk, Zawisza — Legia, Polonia — Wisła, Ruch — Górnik.

Na własnym boisku wystąpią również piłkarze Olimpii, którzy w sobotę o godz. 16.30 spotkają się ze znacznie lepiej niż w ubiegłym sezonie grającym Górnikiem Wałbrzych. By rozstrzygnąć ten pojedynek na swoją korzyść gwardziści muszą zaprezentować lepszą skuteczność niż w poprzednich spotkaniach. (wł)

Znow rekord Polski L. Duneckiego

Największym wydarzeniem na tegorocznej Uniwersjadzie był dotychczas bezspornie finał biegu na dystansie 200 m mężczyzn, w którym chlubny udział wziął nasz sprinter Leszek Dunecki.

Podobnie jak w biegu na 100 m, zdobył on srebrny medal, ustanawiając rekord Polski — 20,24 sek.

Zwyciężył włoski sprinter, dwukrotny mistrz Europy z Pragi, rekordzista Europy na 100 m, Pietro Mennea, który wynikiem 19,72 sek. ustanowił rekord świata.

Leszek Dunecki poprawił własny rekord Polski, ustano-

wiony 2 dni wcześniej w biegu półfinałowym o 0,24 sek.

Na tym samym dystansie wśród kobiet zwyciężyła reprezentantka NRD Marita Koch. Wynikiem — 21,91 sek. W pozostałych konkurencjach lekkoatletycznych uzyskano także wiele dobrych rezultatów. Zwycięzca biegu 400 m ppł. Hermanus Schulting z Holandii uzyskał 48,44 sek., a Klaus Ploghaus (RFN) rzucił młotem 75,74 m. W młocie dopiero 3 miejsce zajął mistrz olimpijski z Montrealu, Jurij Sadych (ZSRR), który ustalił jeszcze drugiego zawodnika RFN. Manfredowi Huenigowi.

Oprócz Duneckiego, w finałach przedostatniego dnia X Uniwersjady wystąpili tylko dwie nasze specjalistki w skoku w dal. Zajęły one dalekie miejsca. Anna Wierzbicka — 11, a Barbara Wojnar — 13, skacząc niewiele ponad 6 m.

Uliczne biegi sztafetowe w Pile

W Pile odbyły się masowe biegi sztafetowe szkół podstawowych i średnich. Była to jednocześnie wojewódzka inauguracja Szkolnego Roku Sportowego. Na starcie stanęło 86 10-osobowych sztafet z Pileckiego. Biegi te, stojące na niezłym poziomie były bardzo zaciekłe i wyrównane. Impreza została bardzo sprawnie przeprowadzona przez działaczy Szkolnego Związku Sportowe-

go i Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Oto komplet wyników — dziewczęta — 10×600 m — szkoły podstawowe: 1. ZSG Okonek; 2. ZSG Ujście; 3. SP nr 4 Pila. 10×800 m — szkoły ponadpodstawowe: 1. ZSZ Krajenka; 2. LO Pila; 3. ZSZ Rogoźno. Chłopcy — 10×600 m — szkoły podstawowe: 1. SP nr 9 Pila; 2. ZSG Ujście; 3. SP nr 4 Pila. 10×1500 m — szkoły średnie: 1. ZSZ Chodzież; 2. ZSZ Pila; 3. ZSZ Trzcielana. (wis)

Na żużlowych torach

W niedzielę, na torze White City w Londynie, rozegrany zostanie XX finał drużynowych mistrzostw świata. Na szczytach barw narodowych bronieć będą: Edward Jancarz (Stal Gorzów) — Wimbledon (Londyn), Zenon Plech (Wybrzeże Gdańsk) — Hackney (Londyn), Robert Siabon (Sparta Wrocław), Piotr Pyszny (ROW Rybnik) i Marek Cieślak (Włókniarz Częstochowa), który w latach 1977 — 78 występował w drużynie White City.

Władze polskiego sportu żużlowego prowadzą rozmowy z menadżerem londyńskiego klubu Hackney — Lenem Silverem i prawdopodobnie angielska drużyna w której jeździł wicemistrz świata — Zenon Plech, dostarczy Polakom motocykle najwyższej klasy. Rywalami białoczerwonych w Londynie będą zespoły CSRS, Nowej Zelandii i Danii. Ci ostatni bronią mistrzowskiego tytułu zdobytego w ubiegłym roku w Landshut (RFN).

Trwa świetna passa żużlowców leszczyńskiej Unii. W Zielonej Górze rozegrano pierwszy finałowy czwórmecz w ramach drużynowych młodzieżowych mistrzostw Polski. Zwycięzcy — zdecydowanie podopieczni trenera M. Spychały, zdobywając 36 pkt. (Jankowski 11, Sterna 10, Buśkiewicz

9, M. Kowalski 6), przed Stalą Toruń — 29 pkt., Falubazem Zieloną Górą — 25 pkt. i Stalą Rzeszów — 6 pkt. Drugi turniej odbędzie się w Toruniu, a trzeci 27 września o godz. 16.30 na torze w Lesznie.

Rozgrywki o Puchar Polski również wkraczają w decydującą fazę. 19 września pierwsze finałowe spotkanie w Opolu z udziałem zespołów: tamtejszego Kolejarza, Stali Gorzów, Gwardii Łódź i obrońcy trofeum — Unii Leszno. Następnego dnia o godz. 16.30 rewanż na torze Stadionu im. A. Smoczyka w Lesznie.

Dzisiaj o godz. 16 na torze przy ul. Wrzesińskiej w Gnieźnie, z udziałem 16 młodych zawodników Falubazu Zielona Góra, Stali Toruń, Stali Gorzów, Polonii Bydgoszcz i niejescowego Startu rozegrany zostanie II Memoriał Marcina Rożaka, tragicznie zmarłego przed dwoma laty wychowanek gnieźnieńskiego klubu.

22 bm. trener Startu Gniezno A. Pogorzały wyjeżdża do NRD z trójką swoich wychowanków: T. Brillowskim, T. Dolatą i P. Podrzyckim na turniej o Puchar Przyjaźni krajów socjalistycznych. (ip)